Nr. 63. Czwartek, 19 Marca 1891. Rok 81.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za drugie ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; za miesiąc kwiecień: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z *Przewodnikiem* za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.**; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Na podstawie umowy zawartej z redakcyą warszawskiego **„Tygodnika Ilustrowanego“** *zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą piękne to pismo, celujące tak doborem treści literackiej jak i artystyczną wartością działu ilustracyjnego, po cenie znacznie zniżonej.*

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać od 1 stycznia 1891 r. warszawski **„Tygodnik Ilustrowany“**, po następującej cenie:

We Lwowie:	kwartalnie	2	„	50 ct.
	miesięcznie			84 ct.
Na prowincyi:	kwartalnie	3	„	15 „
	miesięcznie	1	„	5 „

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 18 marca.

Przed kilku dniami odbyła się w galic. Towarzystwie gospodarczem we Lwowie ankieta zwołana przez komitet Towarzystwa, celem obmyślenia środków ku podniesieniu hodowli bydła.

Sprawa to wielkiej dla kraju doniosłości, i dla tego podajemy uchwały ankiety w obszerniejszem streszczeniu.

Ankieta wyraziła mianowicie następujące zapatrywania:

1. Należy za pośrednictwem Koła polskiego w Wiedniu starać się o wyjednanie subwencyi rządowej w wysokości dwa razy większej, niż w latach ostatnich była udzielaną; w motywach żądania powołując się ewentualnie (t. j. w razie uzyskania corocznej subwencyi z funduszów krajowych) na to, iż Rząd przyczyniać się winien do popierania hodowli przynajmniej taką samą sumą, jaką na ten cel kraj łoży. Należy zaś dążyć do zapewnienia sobie tej subwencyi stale na dłuższy szereg, n. p. 10 lat, ażeby na tej podstawie program ułożony i działanie z góry obmyślonem i zorganizowanem być mogło

2. Należy wyjednać u kraju utworzenie stałego funduszu hodowlanego w jednorazowej wysokości 50.000 zł., przeznaczonego na udzielanie gminom bezprocentowych pożyczek na zakupno buhajów i udzielanie przez 10 lat corocznej subwencyi po 30.000 zł. wynoszącej, z przeznaczeniem na podniesienie hodowli bydła. Fundusz hodowlany i subwencye użyte być mają jedynie za pośrednictwem obu krajowych Towarzystw gospodarczych, jako najlepiej obznajomionych ze stosunkami rolniczemi kraju w ogóle, a z potrzebami hodowli bydła w szczególności.

3. Ankieta uznaje, że samo tworzenie i subwencyonowanie obór zarodowych i stacyj buhajów nie jest jeszcze wystarczającem do podniesienia hodowli i że wraz ze zwiększeniem subwencyi należy prócz tego wyzyskać w jak najpełniejszej mierze i inne, ku jej podniesieniu dążące środki, a w szczególności:

a) celem zyskania należytej podstawy do racyonalnego postępowania, należy prowadzić dalsze, a bardziej szczegółowe i dokładne badania stosunków hodowlanych w kraju faktycznie istniejących i warunków, od których one zawisły;

b) obok dotychczasowego sposobu subwencyonowania udzielać też zasiłków gminom na zakupno buhajów, które to zasiłki dopiero byłyby napowrót ściągane, gdyby gmina do zasiłku przywiązanemu obowiązkowi stałego utrzymywania buhaja, zadość czynić przestała;

c) należy dawać hodowli zachętę przez urządzanie wystaw krajowych, okręgowych i powiatowych, przez premiowanie bydła włościańskiego i popieranie powstających Towarzystw hodowlanych;

d) należy popierać podniesienie produkcyi tak pod względem ilościowym jak i jakościowym przez pouczanie zachęty, zasiłki na melioracye, dostarczanie sposobności nabycia odpowiedniego nasienia i t. p.;

e) należy zwrócić baczną uwagę na poprawę stosunków, dotyczących warunków zbytu produktów zwierzęcych, między innemi na stosunki odbytu produktów nabiałowych;

f) należy popularyzować i szerzyć zasady racyonalnej hodowli za pośrednictwem, bądź nauczycieli wędrownych, bądź krajowych i okręgowych inspektorów hodowli i mleczarstwa, przez wydawanie dziełek popularnych.

4. Na zapytanie, dotyczące potrzeby ustawy o licencyonowaniu stadników, odpowiedziała ankieta, że uznaje naglącą potrzebę takiej ustawy. Ustawa ta zawierać ma postanowienie, że do pokrywania cudzego bydła tylko stadnik licencyonowany używany być może, ma przepisać ogólne normy licencyonowania i orzec, że w wypadkach, gdzieby w gminie nie znalazł się nikt, ktoby był gotów utrzymać licencyonowanego stadnika dla obcego bydła, gmina obowiązaną będzie stosownie do ilości krów postarać się sama o takiego stadnika. Ma ona dalej przepisać sposoby nabywania i utrzymywania stadników gminnych, unormować sposoby nabywania i utrzymywania takowych unormować sposoby dozoru i ustanowić rygory, zapewniające dostatecznie wykonanie swych przepisów. Określić ma nareszcie okres przejściowy, jaki w miarę przeprowadzonych szczegółów badań okaże się koniecznym a w którymby ze względu na brak bądź funduszów, bądź materyału rozpłodowego, normy licencyonowania i inne przepisy ustawy, bądź ogólnie, bądź dla pewnych miejscowości zmodyfikowanemi być mogły. Celem opracowania szczegółów rzeczonej ustawy, zażądać ma Komitet Towarzystwa gospodarczego u Wydziału krajowego, względnie u kraj. Komisyi dla spraw rolniczych zasięgnięcia opinii obu Towarzystw gospodarczych.

Wniosek przedstawiony przez p. Juliusza Frommla, załatwiła ankieta w ten sposób, iż na razie w obec braku materyału rozpłodowego, a zamierzonego wprowadzenia w życie ustawy o licencyonowaniu stadników gminnych, do czego wielka ilość materyałów rozpłodowego będzie potrzebną, pożądane zresztą bardzo ujednostajnienie ras bydła wypada odłożyć do czasu późniejszego.

Do celu wnioskiem zamierzonego, dążyć należy — zdaniem ankiety — tymczasowo w miarę możności odpowiedniem układaniem warunków licencyonowania, przystosowując je do pewnych okolic i dla tego ustawa, przepisując normy licencyonowania, zostawić winna pewną wolność, umożliwiającą zastosowanie lokalnie wskazanych modyfikacyj norm ogólnych. Zresztą była ankieta zdania, że po wprowadzeniu w życie ustawy o licencyonowaniu, daleko skuteczniej działać będzie można w kierunku ujednostajnienia ras.

Wybory do Rady państwa.

Przedwczorajsze wybory z kuryi gmin wiejskich w Dalmacyi wypadły tak, jak przewidywano. W pięciu okręgach zwyciężyli kandydaci kroacko-narodowego stronnictwa, w jednym zaś okręgu (kohorskim) kandydat partyi serbskiej. Dotychczas wszystkie te mandaty były w ręku stronnictwa kroackiego.

Ze ściślejszego wyboru kuryi miejskiej w Pradze i na przedmieściach wyszli bez żadnej zgoła walki Młodoczesi, albowiem Staroczesi i Niemcy pozostawili im zupełną swobodę, usuwając się od wyborów. Frakcya młodoczeska rozporządza tedy obecnie 35 mandatami, a prawdopodobnie dostanie się jej jeszcze mandat z Taboru, gdzie skutkiem rezygnacyi Staroczecha dr. Dostala zachodzi potrzeba dokonania ściślejszego wyboru. W tej chwili znajduje się już w rękach ogółem 348 mandatów, a są jeszcze do uskutecznienia wybory z kuryi miejskiej w Dalmacyi wysyłającej dwóch posłów, w kuryi najwyżej opodatkowanych w Dalmacyi, na którą przypada jeden mandat, wreszcie dwa wybory ściślejsze.

---

12)

WE CZWORO

POWIEŚĆ

przez

ESTEJĘ I WŁASTA.

(Część druga).

(Ciąg dalszy).

Ks. Zofia do Izy.

Hoysk, d....

Izo, siostrzyczko moja najmilsza, jak bardzo chciałabym teraz być przy tobie! Taka jestem niespokojna o ciebie, — nie wiem, co ci radzić i jak się zapatrywać na tę całą sprawę. Pytasz mnie, czy przyjaźń i szacunek wystarczają. W wielu razach tak, bo za temi uczuciami idzie trzecie, t. j. przywiązanie. — To ostatnie bywa trwalszem od miłości, bo na przekonaniu, na znajomości gruntownej oparte. Nie potrzebuje się bać rozczarowań. Nie ma w przywiązaniu ani rozgorączkowania, ani żadnej z tych cech anormalnych, które miłość charakteryzują. — Mnie się zdaje, że gdy się jest zakochaną, to oczy inaczej widzą, uszy inaczej słyszą, — myśl inaczej pracuje, krew inaczej krąży w żyłach, — cały ustrój wewnętrzny się zmienia, — życie nabiera innego kolorytu, średnie tony nikną, wszystko jest muzyką, albo zgrzytem; niebem albo piekłem, wszystkie sprężyny, kółka, śrubki, jakie w nas funkcyonują, wprowadzone są w ruch na delirium zakrawający. — Uczucie miłości staje prędko u szczytu, — dochodzi do zenitu tak łatwo, wzbija się na wysokości tak łatwo... *Mais on ne reste pas stationaire.* Nic, nigdy, nigdzie na jednem miejscu zostać nie może; nawet kamień grobowy zmienia swą postać; — a cóż dopiero miłość, to skrzydlate, namiętne, gorączkowe stworzenie. Raz na punkcie kulminacyjnym, już wyżej iść nie może, — na miejscu zostać także nie może, — więc musi schodzić; a to tak łatwo z góry, ze szczytów. — To też z równym pospiechem stacza się z wyżyn, z jakim się do szczytu wzbijała; — i rozpacz jej, gdy się ujrzy na dnie przepaści, równa się uniesieniu, gdy ją skrzydła gorączkowego uczucia tak wysoko niosły. — Przywiązanie nie zna tego wszystkiego, całkiem inna jego droga. Po latach, po wielu spostrzegasz, że owładnęło całą istotę twoję, jak i kiedy nie wiesz. — Ani wady, ani niedoskonałości drogiej ci osoby nie są w stanie wyrugować tego co minuta za minutą w istność twoję się wpiło, — co zapuściło korzenie tak głębokie, że choćbyś je chciała wyrwać, już nie potrafisz. Miłość to meteor, — przywiązanie, to drobna gwiazdka, która nigdy nie zachodzi. — Miłość to kwiat magnolii, prędko zakwita, i prędko przemija: przywiązanie to kaprifolium, drobna i niepozorna roślinka, ale powoli rozszerza swe gałązki, wyciąga je, sięga dalej, rozpościera się szerzej i szerzej i trwa, trwa bez końca.

Ja dla ciebie szczególniej bałabym się miłości, bo tybyś rozczarowania nie przeżyła. Pragnęłabym cię widzieć spokojną w przywiązaniu. Ale.... Izo moja droga, znając twoją naturę mimowoli strach mnie ogarnia. Ty nie jesteś stworzona do cichego powoli wzrastającego uczucia. — Co poczniesz, jeżeli za późno poznasz pomyłkę? Co poczniesz, jeżeli za późno do miłości serce rwać ci się będzie? Tym razem rada jestem, że od mego wyroku chcesz apelować, bo spokojną ręką wyroku takiego, gdy o ciebie chodzi, podpisać bym nie mogła.

Modlę się za ciebie goręcej niż zwykle, mimo to obawa mnie dręczy, bo czasem najgorętsze modły wysłuchane być nie mogą. Jakiś cel dla nas ukryty i niezbadany wymaga, aby się stało to, co się stać musi, a co nam się tak złem wydaje. — Jak na dzisiaj są to pessymistyczne zapatrywania, na które uwagi nie zwracaj, — idź za własnym instynktem. — Liczę zawsze na Andrzeja, jest to dla mnie wielkiem uspokojeniem, że o niego chodzi, gdybyś dla kogo innego odczuwała tylko przyjaźń i szacunek, drżałabym o twój spokój na przyszłość.

Co do mnie dręczą mnie także różne niepewności, obawy. — Waham się i nie bardzo siebie rozumiem. Ta myśl, że ty mnie masz na dobre opuścić, wystarcza, aby mnie popchnąć do kroku nie bardzo rozważnego może. Nie chciałabym działać lekkomyślnie. staram się brać wagę do ręki, — kładę na jedną szalę dodatnie strony, na drugą ujemne.

Dodatnie strony są: Wydobycie się z osamotnienia, cel w życiu — miłość Maxa — jego inteligencya, wpływ zbawienny, jakibym na niego wywrzeć mogła i chciała.

Ujemne: Max dla mnie za młody, — przestrasza mnie w nim nieraz brak zasad i religii; nie zgadzam się na pusty i lekkomyślny sposób życia jego, jak dotąd.

A potem.... musiałabym Hoysk opuścić, bo to gniazdo Henryka. Nigdy nie wprowadziłabym tutaj kogoś innego, obcego, na jego miejsce. I Max by się na to nie zgodził. — Dla mnie porzucić Hoysk, byłoby wielkiem cierpieniem.

Nie myśl, że żal byłoby mi pozbywać się mitry książęcej. Nie, ani na chwilę; gdybym tej mitry Henrykowi nie zawdzięczała. Nie jestem demokratką, i nie dziw. Z małemi wyjątkami demokratą jest ten, który swoich przywilejów za nic by nie oddał, ale cudzych łaknie. Kastowość istniała od chwili, w której człowiek na świecie się zjawił. — Pierwsi ludzie mieli się za lepszych od małpy (ci mieli słuszność). — Następnie wojownik wyżej głowę nosił od rolnika, potem silny od słabego, mądry od ograniczonego, i tak dalej. — Dzisiaj kamerdyner impertynencko spogląda na stangreta, panna służąca na praczkę, — krawiec na rzeźnika etc. Tak więc być musi, bo natura ludzka, do końca życia wiele dziecinnych uprzedzeń i śmieszności w sobie zachowuje; a któż jest większym arystokratą od dziecka? — Mitra książęca, to jedna z tych zabawek, która dla ludzi — dzieci, zawsze wiele uroku mieć będzie. — Jest to przywilej, który przypadkiem dany mi został, więc byłoby śmiesznością i pozą, gdybym nim pogardzała, bo nikt nie pogardza przywilejami, jakie losowi zawdzięcza. Jednak aby zapełnić pustkę w sercu i w życiu, chętniebym się zgodziła na zrezygnowanie z tytułów. — Tylko czy pustkę tę zapełniłabym, wychodząc za Maxa? Dopóki sobie stawiam pytanie, czy Max wart Hoyska, toć jasnem jest, że on nie gra jeszcze ważnej roli w mem życiu, bo inaczejbym nie pytała. — Gdybym choć tyle powiedzieć mogła, co ty, — gdybym pewną była, że czuję dla niego przyjaźń i szacunek; tobym uwierzyła, że z tego przywiązanie wyrośnie. — Przyjaźni wprawdzie mam wiele dla niego, współczucia także, — ale szacunku.... nie. —

Tentuje mnie jednak rola kobiety, która z fałszywej drogi potrafi mężczyznę na poprawę nawrócić. Uśmiecha mi się myśl, że za jakie kilkanaście lat, ten sam Max dzięki mnie byłby może człowiekiem w całem znaczeniu tego słowa, — że dzięki mej pracy,

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 16 marca.

(*n*) Sytuacyę obecną określa w tych słowach trafnie dzisiejsza *Sonn- und Montags Zeitung*: Prezes ministrów konferuje z przywódcami pojedynczych stronnictw. W ubiegłym tygodniu konferował kilkakrotnie dłużej z Plenerem. Przy tych konferencyach musiał chyba szef stronnictwa niemiecko-liberalnego przyjść do przekonania, że nawet i on nie byłby wstanie stworzyć większości w przyszłej Radzie państwa. Tegoby nie dokonał również żaden inny przywódca któregokolwiek stronnictwa. Polacy bowiem nie kwapią się wcale z pomocą do stworzenia rządu stronnictwa niemieckiego, od któregoby się w narodowych kwestyach niczego spodziewać nie mogli. Hr. Taaffe nieomieszkałby polecić Plenera na przyszłego prezesa ministrów, gdyby tenże potrafił utworzyć większość w przyszłej Radzie państwa. To się zdaje jednak być niemożliwem. Polacy bowiem nie zgodziliby się na podobną kombinacyę, a połączenie niemiecko-liberalnego stronnictwa z grupą Coroniniego i kilkoma feudałami niemieckimi jeszczeby dostatecznej nie stworzyło większości. Co więcej, z chwilą utworzenia niemiecko-liberalnych rządów, przeszłaby grupa narodowców niemieckich, z Steinwenderem na czele, natychmiast do opozycyi, a z drugiej strony, Młodoczesi, wobec ministerstwa Plenera, objęliby odrazu rolę Staroczechów, a w ten sposób złączyłby się na nowo „żelazny pierścień“ dotychczasowej prawicy. Tego istotnego stanu rzeczy nie może i Plener zapoznawać. Dlatego wypadnie w nowej Radzie państwa tworzyć większość *a casu ad casum*, którąby odpowiadała programowi pracy, mianowicie zaś zajęła się adresem w odpowiedzi na mowę tronową. O rządach, z charakterem wybitnie stronniczym, mowy być w Austryi w najbliższych czasach nie może“.

Tyle *Sonn u. Montags Zeitung*. Do wywodów tych niczego dodawać nie potrzeba. Jak z nich poznać można, położenie jest wprawdzie nie łatwe, ale z drugiej strony znów nie tak nie jasne, jak się to niektórym organom dowodzić podoba.

Jak donoszą z Księstwa poznańskiego, nominacya barona Willamowitz-Möllendorf naczelnym prezesem Księstwa wywołała tam bardzo dobre wrażenie. Acz w systemie żadnych zmian zaznaczyć nie można, powołanie na najwyższy urząd człowieka, który dobrej zażywa u Polaków reputacyi, a który się co więcej, będąc landratem w Strzelnie, w obec nich rzetelną odznaczał bezstronnością, dodaje słusznie otuchy na przyszłość. Zapewniają, że Willamowitz był już swego czasu przeciwnym projektowi kolonizacyi, tej plagi rządowej w Księstwie. Znając, jako właściciel dóbr w Księstwie, stosunki tamtejsze, przewidział pewno, że kolonizacya zrobić musi fiasco, tak jak istotnie fiasco zrobiła, a że wywoła tylko największe i najsłuszniejsze rozgoryczenie. Otóż bardzo pomyślne wrażenie wywołało w Wielkopolsce zastrzeżenie się jego, że tylko pod tym warunkiem obejmie prezydenturę Księstwa, jeśli od tej godności urząd prezesa komisyi kolonizacyjnej odłączonym zostanie. Krok ten umożliwi na każdy sposób stosunek Polaków z rządem miejscowym.

Sprawy rossyjskie.

(Ograniczenie kolonizacyi w Rossyi. — Wykonanie ukazu grudniowego. — Nowy awans w piechocie. — Morska szkoła kadetów).

Jak donoszą do *Polit. Corresp.* z Petersburga, minister spraw wewnętrznych przedłożył już Radzie państwa projekt ustawy, ograniczający kolonizacyę rossyjskich terytoryów przez cudzoziemców. Nawet już osiadli w Rossyi zagraniczni koloniści ustawą tą bardzo będą dotknięci; muszą bowiem albo osady swoje i w ogóle Rossyę opuścić, albo starać się o poddaństwo rossyjskie. Ostatni ten warunek jest do wypełnienia bardzo trudny, nabywanie poddaństwa bowiem obostrzone ma być na przyszłość uciążliwemi warunkami.

Mosk. Wiedom. sławią pod niebiosa generał-gubernatora kijowskiego hr. Ignatiewa, za ścisłe przestrzeganie przepisów ukazu z d. 10 grudnia 1865, i przytoczywszy szereg procesów, wytoczonych w ostatnich czasach osobom polskiego pochodzenia o unieważnienie zawartych umów, które to procesa wypadły bez wyjątku na niekorzyść tych osób, tak kończą: „Niepodobna odmówić uznania tak pożytecznej i energicznej działalności hr. Ignatiewa, ani się powstrzymać od radości na widok jednomyślności, ożywiającej w danym wypadku administracyjne i sądowe władze kraju południowo-zachodniego.“

Do *Köln. Ztg.* donoszą z Petersburga:

W myśl postanowienia, awans kapitanów na podpułkowników (ranga majora nie istnieje w Rossyi), odbywa się w piechocie raz w roku, t. j. 11 stycznia. W tym wszakże roku nastąpił niespodzianie awans dodatkowy 95 kapitanów. Ogółem tedy awansowano ostatniemi czasy 254 kapitanów, a jest to cyfra, z jaką nie spotykamy się od czasu wprowadzenia nowych przepisów o awansie. Zarządzenie to zdaje się być wynikiem licznych ostatniemi czasy nowych formacyj. Godnem jest uwagi, iż na 95 oficerów, którzy świeżo otrzymali rangę podpułkowników, tylko 13 posiada wyższe wykształcenie, reszta jej, t. j. 82 ukończyła niższe zakłady. Z awansowanych liczy najmłodszy lat 40, najstarszy 46. Co się tyczy wyznania, to między nimi jest zaledwie 3 ewangelików i tyluż mahometan.

Dotychczasowa szkoła morska została przekształconą w zakład korpusu kadetów morskich. Nie jest to li tylko zmiana nazwy, lecz i systemu. W dotychczasowej szkole morskiej wykonywano ostatniemi laty dość często agitacye nihilistyczne, które przypisywano głównie metodzie wychowania. Odtąd szkoła wzmiankowana nabrała charakteru czysto wojskowego.

Z Berlina.

(Kwestya następcy po dr. Windthorście. — Kandydatura ks. Bismarcka do parlamentu).

W kołach politycznych i parlamentarnych szeroko obecnie nad tem debatują, kto obejmie przewodnictwo centrum. Z kilku stron zapewniają, iż następcą dr. Windthorsta będzie dep. Bachem (z Crefeldu), z innej wszakże strony zaręczają, iż ś. p. Windhorst naznaczył sam jako swego następcę dep. dr. Porscha z Wrocławia. Wedle dzienników berlińskich śmierć Windthorsta wywarła na cesarzu tem głębsze wrażenie, że usuwając Gosslera, zamierzał szukać zbliżenia z partyą centrum, ta zaś obecnie nie ma wybitnego przywódcy.

Prasa niemiecka zajmuje się ciągle jeszcze kandydaturą ks. Bismarcka do mandatu deputowanego. Deputowany Schoof oświadczył publicznie, że kandydaturę ks. Bismarcka w Otterndorfie postawił bez porozumienia z centralnym komitetem stronnictwa narodowo-liberalnego w Berlinie, daje wszakże w zakład swój mandat, że ks. Bismarck przyjmie mandat, skoro wybranym zostanie.

Czy ks. Bismarck wyjdzie zwycięsko z zapasów wyborczych, to rzecz niezupełnie pewna ze względu na wyniki wyborów w 1887 i 1890 roku. W pierwszym z tych lat głosów narodowo-liberalnych liczono 11.209, a wolnomyślnych socyalno-demokratycznych i welfowskich razem 6640. W r. 1890 liczba głosów narodowo-liberalnych zmniejszyła się do 8086, innych zaś wzrosła do 9018, najwięcej zaś wzrosła liczba głosów demokratów-socyalnych, bo z 1597 na 4888, podczas gdy stronnictwo wolnomyślne straciło połowę z liczby swoich głosów. A ponieważ żaden kandydat nie miał absolutnej większości, przeto nastąpił ściślejszy wybór, z którego wyszedł zwycięsko kandydat narodowo-liberalny.

W obec niepewnych widoków powodzenia, *National Ztg.* wzywa ks. Bismarcka, aby postarał się o cofnięcie swojej kandydatury.

Książę Hieronim Napoleon.

Wczoraj wieczór zmarł w Rzymie, w hotelu de Russie, książę Hieronim Bonaparte, który pozostawił po sobie we Francyi pamięć niezwykłej ekscentryczności, energicznych często porywów, rozpoczętych zamiarów i nakoniec opinię głośnego w świecie ateusza.

Józef Karol Paweł Napoleon, nazywany po ojcu księciem Hieronimem a przez pospólstwo paryskie także Plon-Plon, z powodu, że dzieckiem będąc tak wymawiał swoje imię — urodził się dnia 9 września 1822 r. w Tryeście. Przyszedł na świat jako najmłodszy z synów króla Hieronima Bonapartego i księżniczki Katarzyny Würtemberskiej. Po otrzymaniu wykształcenia i wychowania najpierw w domu rodzicielskim w Rzymie i Florencyi, a następnie w pensyonacie w Genewie, oddany został do szkoły wojskowej würtemberskiej w Ludwigsburgu, gdzie ukończył kurs pięcioletni. Gdy w r. 1840 zanosiło się na wojnę pomiędzy Francyą a Niemcami, opuścił służbę w armii würtemberskiej i rozpoczął podróż dla zwiedzenia Niemiec, Anglii i Hiszpanii. W roku 1845 otrzymał zezwolenie odwiedzenia Paryża i pobytu w stolicy przez cztery miesiące. Skoro jednak pozawiązywał tutaj stosunki z opozycyą demokratyczną i jawnie manifestował sympatye dla uwięzionego podówczas w Ham swego stryja Napoleona III, odebrał od rządu francuskiego rozkaz opuszczenia Francyi w ciągu tygodnia.

Tymczasem w roku już 1847, za wstawieniem się Izby deputowanych, otrzymał pozwolenie powrotu do Francyi razem z ojcem. Był tedy obecny w Paryżu, gdy w lutym r. 1848 wybuchła rewolucya. Hieronim Napoleon został wówczas na Korsyce wybrany jako członek zgromadzenia konstytucyjnego, gdzie zwrócił na siebie uwagę mowami w duchu demokratycznym i republikańskim. Równocześnie rozwinął był bardzo energiczne zabiegi, ażeby stryja przypuszczono do wyboru na prezydenta republiki. W roku 1849 został Napoleon mianowany posłem w Madrycie. W drodze do Hiszpanii, zatrzymawszy się w Bordeaux, miał mowę przeciw polityce rządu, który nazwał reakcyjnym. Gdy w skutek takiego zachowania się otrzymał naganę, opuścił bezzwłocznie i bez urlopu powierzone mu stanowisko w Madrycie, ażeby zająć napowrót miejsce w zgromadzeniu narodowem. Za krok ten samowolny został złożony z urzędu. Pomimo to pozostał wierny interesom rodziny i zostawał w zgodzie największej z prezydentem republiki. Po odbudowaniu cesarstwa otrzymał w roku 1852 razem z ojcem tytuł księcia francuskiego i ewentualne prawo do następstwa tronu. W r. 1853 mianowany generałem dywizyi, przyjął udział w wojnie krymskiej, w roku następnym rozpoczętej, ale odwołany ztamtąd, został w roku 1855 mianowany generalnym dyrektorem wystawy przemysłowej.

W roku 1858 utworzono we Francyi nowe miniesteryum dla Algieru i kolonij, a Napoleon został w ministerstwie tem naczelnym ministrem, lecz bardzo krótko urząd ten sprawował, gdyż zbyt gwałtownie domagał się reform, żądając zniesienia wojskowej administracyi w kolonii. Równocześnie proponował reformy w przestarzałym systemie handlowym i kolonialnym, a nie mogąc ich przeprowadzić, ustąpił.

W roku 1859 w styczniu pojął w małżeństwo najstarszą córkę króla Sardynii, Wiktora Emanuela, późniejszego króla Włoch. Była nią księżniczka Klotylda, podówczas szesnastoletnia. Z małżeństwa tego pozostało dwóch synów i jedna córka. Syn najstarszy urodzony w r. 1862 Napoleon Wiktor, dzisiejszy pretendent dynastyi Napoleonidów. Drugi syn Ludwik Napoleon Hieronim urodzony 1864 r. i nakoniec córka Marya Letycya, urodzona w r. 1886, obecnie wdowa po zmarłym księciu Aoście. W wojnie włoskiej otrzymał Napoleon dowództwo nad piątym korpusem francuskim i zajął Toskanę. W r. 1864 został członkiem i wiceprezesem tajnej rady a równocześnie był przewodniczącym komisyi wystawy przygotowanej na rok 1867. W maju 1865 pojechał Napoleon do Ajaccio na uroczyste poświęcenie pomnika, wystawionego Napoleonowi I Wygłosił przy tej sposobności mowę, która była apologią czynów i systemu rządów wielkiego cesarza, równocześnie zaś postawił program liberalny.

---

i moim dobrym chęciom, jeden użyteczny, wpływowy i zdatny człowiek przybyłby dla społeczeństwa. — Może byłoby to wszystko, ale tylko może — a nuż nie? —

Kilka dni temu jeździłam konno na Zingarze, — wyjątkowo ciepły i pogodny był dzień, śnieg znikł zupełnie; — zdawało mi się, że to marzec nie grudzień. Z daleka spostrzegłam dżokejską czapeczkę Maxa. Ty wiesz, jaki mam wzrok znakomity, — gdy go tylko zobaczyłam, starałam się uniknąć spotkania, bo nie lubię takich spacerów sam na sam. Naturalnie, że ludzie zarazby się nami zajmować zaczęli serdeczniej, niż potrzeba. — Myślałam, że on mnie jeszcze nie dostrzegł, i pokłusowałam w stronę lasu. — Pomyliłam się jednak, bo po chwili usłyszałam tentent konia za sobą i prawie równocześnie Max bachmata swego zrównał z Zingarą.

— Chciałaś uciekać księżno, to bardzo brzydko z twojej strony. Przez chwilę wyglądaliśmy oboje jak model do owego sławnego obrazu, na którym jeździec za szczęściem goni. — Mimowoli przywiązywałem głębsze znaczenie do pochwycenia; —zdawało mi się przez chwilę, że doprawdy gonię za niepochwytną marą, *et cela m'enrageait*.

— Tymczasem spostrzegłeś pan z żalem może, że to nie mara, ale zwykła śmiertelniczka. Przykre rozczarowanie.

— Niestety, księżno, w tym wypadku mara a kobieta znaczy jedno, — bo obie niepochwytne.

— Trzeba znać słowo zaklęcia.

— *Connais pas.* Mnie wróżki niczego nie uczyły. — Jakaś stara wiedźma była mi matka chrzestną, pocałowała mnie widocznie serdeczniej niż potrzebowałem, i w tym pocałunku wlała we mnie swego zgrzybiałego, złośliwego ducha. — Ja bardzo zły jestem — czy księżna wiesz o tem?

— Wiem.

— A to jakim sposobem? ciekawy jestem.

— Wiem, żeś pan duży majątek sprzedał, aby sobie yacht kupić. Wiem że zbałamuciłeś młodą panienkę udając zakochanego, i żeś ją porzucił, życie jej łamiąc. Wiem, żeś wybił szpicrutą starego Łukasza stajennego. Wiem żeś zadłużył kilka folwarków na zbytkowne życie w Londynie, — żeś się pozbył części ziemi ojczystej, aby zagraniczne aktorki protegować, żeś prowadził *grand train* w Nicei z wygranej w Monte Carlo.... żeś....

— Dosyć księżno, — błagam, już dosyć. *Ruel chapelet infernal. Goddam*, cóżto księżno myślisz, że życie na to dane jest człowiekowi, aby jak żółw w skorupie siedział? — Sama mi mówiłaś, że wszystko na świecie ma swój cel, — że każdy musi iść za swojem przeznaczeniem. Prosta rzecz, że aktorki, yachty, karty i kochliwe panny muszą znaleść amatorów i admiratorów, — ja byłem stworzony na amatora, szedłem za swojem przeznaczeniem, a ty księżno robisz mi z tego zarzut.

— Przepraszam pana, rzekłam zwracając konia ku domowi, zbyt szczerze odpowiedziałam na pana zbyt naiwne pytanie. — Nie mam żadnego zamiaru ani prawa w życie pana wglądać. Tymczasem do widzenia — dodałam zimno i dosyć wyniośle. Wracam, bo zimno i ciemno.

Cała ta rozmowa po francusku była prowadzona, więc Ilko dojeżdżacz, który mi towarzyszył nic zrozumieć nie mógł. Mimo mego pożegnania, Max mnie nie opuścił.

— „Je-żeli księżno rozkazujesz, to się oddalę natychmiast. Ale błagam cię, cofnij twój wyrok. Nie należysz do tych, któreby miały satysfakcyę w dręczeniu ludzi. — Potępiasz mnie, gniewasz się za odpowiedź moją; ależ to żarty były. — Każdy zarzut twój bolesnem wspomnieniem był dla mnie. — Ja wiem, że życie marnowałem dotąd. Ja wiem, że gdyby wszyscy ludzie w kraju naszym mnie byli podobni, to zmarnielibyśmy szybkiem tempem. — Ale cóż to pomoże? Przychodzą takie chwile szału na mnie, że chcę tylko upojenia, — bądź co bądź szukam narkotyków, czy to w kartach, czy na szerokiem morzu, — czy w.... tak zwanej miłości. — Gdy się ma taką naturę jak moja, koniecznie oburącz czegoś trzymać się trzeba, — albo Krzyża t. j. wiary, — albo mieć silną kotwicę — albo jedno wyjątkowe szlachetne serce; inaczej się ginie. — Ja ginę marnie, bo nie mam tego wszystkiego.

— Masz pan ziemię, która ci dała wszystko, co posiadasz, masz pan rodzinę kochającą, masz młodość, siły, zdolności. Masz tyle, tyle i wszystko to marnujesz. — W tem co masz, gdybyś poszukał, znalazłbyś wszystkie trzy skarby, za któremi tęsknisz. Ale — nie tym którzy rozrzucają, obiecano że znajdą, tylko tym, którzy szukają

Dojeżdżaliśmy do ganku, — Max z konia zeskoczył i rękę mi podał do zsiadania; żegnając mnie, rzekł półgłosem „*Je chercherai.*“

Byłabym wolała, gdyby te słowa po polsku wymówił.

Nie wiem, czy to szukając innej drogi takich cudów dokazywał wczoraj przy pożarze. — Pomyśl tylko! Spaliła się cała osada w sąsiedztwie Wielogórskich na pół drogi między Sitowiem a Hoyskiem leżąca. Gdy wrócisz, nie poznasz miejsca gdzie Borowe leżało.

Okropna łuna pożaru tak mnie zastraszyła, że choć późny był wieczór wzięłam starą Wyszowską jako towarzyszkę, siadłam do pająka i pojechałam zobaczyć czy moja pomoc nie przyda się na co. — Naturalnie przedewszystkiem całą straż ogniową z Hoyska wyprawiłam z wodą, dzielnie się ludzie nasi spisywali, zuchy. Ale nic to w porównaniu z Maxem.

Ja się z probostwa przyglądałam scenom tragicznym i bohaterskim, rada byłam, że się odważyłam na przyjazd, bo biedny stary proboszcz taki był wystraszony, że z trudnością uspokoić go mogłam. — Zdawało mu się, że i kościół pójdzie w płomienie, — ale szczęściem ogień nie doszedł do bramy cmentarnej. Wracając do Maxa, cudów dokazywał, — wszędzie go było pełno, — jak salamandra uwijał się w ogniu. Dwóch żydków i jedną starą przekupkę uratował od śmierci; komenderował, a komendy jego wszyscy słuchali. Poparzony, osmalony zjawił się w końcu na probostwie i nigdy mi się tak przystojnym nie wydał. Wiem także, że ofiarował dla pogorzelców kilkaset rubli, drzewo, słomę; na prędce kilka szop stawiają jego kosztem i z jego materyałów, aby choć trochę biedaków od zimna ochronić. — Gdym mu dziękowała, odparł: „Nie dziękuj księżno, szukam.“

Tym razem polskie i proste te słowa serce moje posłyszało. — Gdybyż to prawdą było — gdybyż on szczerze szukał, i gdyby mu Bóg znaleźć pozwolił.... Tymczasem jedyna siostrzyczko moja módl się, nie spiesz się z decyzyą i szanuj zdrowie.

Twoja *Zofia*

(Ciąg dalszy nastąpi).

Otrzymał za to od Napoleona III wyraz otwartego niezadowolenia, co spowodowało księcia do podania o dymisyę ze stanowiska członka rady tajnej i przewodniczącego komisyi wystawy. Dopiero w roku następnym przyszło do porozumienia pomiędzy cesarzem a księciem, poczem książę Hieronim używany był kilkakrotnie do wypełnienia pewnych misyj dyplomatycznych do Włoch i do Prus. W roku 1870 jeździł książę także do Florencyi, ażeby teścia swego a króla Włoch skłonić do przymierza z Francyą. W ciągu całej wojny francusko-niemieckiej mieszkał Napoleon we Włoszech. W roku 1872 powrócił do Paryża, ale został przez rząd republikański wydalony. W roku 1876 wybrany w Ajaccio posłem do Izby deputowanych. zajął miejsce na lewicy. Wówczas mowa jego o przyczynach niepowodzeń w zawarciu przymierza z Włochami zwróciła powszechną uwagę.

W skutek śmierci Ludwika Napoleona, syna cesarza Napoleona III, został książę głową Napoleonidów i jako taki, uznany został przez senatorów i deputowanych tegoż stronnictwa. Mimo to, zachowywał się bardzo oględnie, ażeby się nie narazić na wydalenie z Francyi. Oświadczył też niebawem, że uznaje bezwarunkowo republikę. W kwietniu 1880 roku wydał pismo, w którem odezwał się z pochwałą dla dekretów republikańskiego rządu, wymierzonych przeciw kongregacyom. W tem samem piśmie oświadczył, iż zrywa stanowczo z legitymistyczno-klerykalną partyą. Gdy w roku 1883 wydał manifest, w którym wyliczył błędy systemu republikańskiego, został uwięziony i oskarżony o zamach, wkrótce jednak uwolniono go z więzienia i od zarzutów podniesionych w oskarżeniu. W roku następnym, w skutek wyrzeczenia się przez syna Hieronima, Wiktora Napoleona zapatrywań republikańskich, został Wiktor uznany przewódcą bonapartystów, pomiędzy ojcem zaś a synem panowało odtąd rozdwojenie, trwające aż do śmierci. Czy przyszło do pojednania w chwili zgonu, niewiadomo. Donoszono przed kilku dniami, że wielokrotne próby pojednania nie wiodły się, i że książę Hieronim nie chciał ani razu mówić ze swym pierworodnym synem.

KRONIKA

Lwów, 18 marca.

— **U księstwa Windisch-Graetz** odbył się wczoraj świetny raut, na który oprócz dygnitarzy rządowych i autonomicznych oraz licznych reprezentantów świata wojskowego, zaproszonych było bardzo wiele osób. W świetnych apartamentach księstwa bawiono się wybornie dzięki uprzejmej gościnności dostojnych Gospodarstwa.

— **Zamiast wieńca** na trumnę ś. p. Roberta Terleckiego, c. k. radcy Namiestnictwa, przesłali na rzecz funduszu dla wdów i sierót po urzędnikach i sługach władz politycznych, urzędnicy c. k. starostwa w Przemyślu 9 złr. 50 ct.

Podobnież urzędnicy c. k. starostwa w Zaleszczykach złożyli z tego samego tytułu kwotę 13 złr. 50 ct.

— **P. Bolesław Augustynowicz**, wieloletni i tyle zasłużony pierwszy wiceprezes komitetu gal. Towarzystwa gospodarczego, ku szczeremu żalowi naszych ziemian złożył tę godność, pragnąc oddać się w zupełności pracy około Kółek rolniczych, którego to Towarzystwa jest prezesem. Wszystkie dzienniki tutejsze podnoszą przy tej sposobności niepospolite zasługi tego prawdziwego weterana pracy obywatelskiej w najszlachetniejszem tego wyrazu znaczeniu. Dnia 28 bm. minie lat 40, jak ś. p. książę Leon Sapieha zawezwał p. Bolesława Augustynowicza do współpracownictwa w Towarzystwie, a już w kilka lat potem p. Augustynowicz, jako prezes oddziału złoczowskiego, powołany został przez ś. p. Antoniego Jabłonowskiego do komitetu, w którym przez długie lata pracując, przyczynił się wielce do rozwoju Towarzystwa, które pierwsze miejsce — jak się wyraził p. Minister rolnictwa — zajmuje w Monarchii. Działalność I wiceprezesa na wielu polach była nader skuteczną. Dość wspomnieć o Towarzystwie oficyalistów prywatnych, o kongresie wiedeńskim, o składach zbożowych i o wielu innych instytucyach, których był inicyatorem, a cóż dopiero, gdy wspomnimy o wystawie krajowej we Lwowie, którą pomimo wielu trudów i przeszkód do skutku doprowadził, a która tak świetne wydała rezultaty, że Najj. Pan, uznając zasługi p. A., ozdobił go krzyżem Leopolda, Ministerstwo rolnictwa złotym medalem zasługi, a Tow. rolnicze poznańskie dyplomem honorowego członka.

W ciągu 40-letniej jego obywatelskiej działalności, widzimy go wszędzie czynnym, czy to w Towarzystwie wzajemnych ubezpieczeń, czy w Towarzystwie kredytowem ziemskiem, czy jako posła w Sejmie krajowym. Również na polu szkolnictwa nie małe położył zasługi jako prezes Towarzystwa pedagogicznego oddziału złoczowskiego. Wnosząc swą rezygnacyę umotywował ją czcigodny jubilat tem, że znaczny rozwój „Kółek rolniczych“ zniewala go do złożenia zaszczytnej godności wiceprezesa Towarzystwa gospodarskiego, gdyż tam chce skupić wszystkie swe siły, aby módz skuteczniej pracować dla dobra ludu. I rzeczywiście wielkie są zasługi p. Bolesława Augustynowicza w Towarzystwie „Kółek rolniczych“, które dziś liczy 640 „Kółek rolniczych“ z przeszło 25 tysiącami członków.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się we czwartek, dnia 19 b. m., o godzinie 6 wieczorem, w sali ratuszowej. Na porządku dziennym między innemi: Rekursy w sprawach budowniczo-policyjnych; wybór pierwszego delegata Rady miejskiej; wybór siedmiu członków i trzech zastępców do komisyi administracyjnej niestałych dochodów miejskich na rok 1891; podanie prezydyum wyższego sądu krajowego w sprawie opłaty gminnej za zwiększone użytkowanie kanału, z powodu budowy gmachu sprawiedliwości w realności l. 728 do 730 1/4; sprawa budowy letniego teatru; wnioski w sprawie przyznania dodatkowego kredytu na dalsze roboty około regulacyi Wałów hetmańskich; wnioski w sprawie ustanowienia portyera dla gmachu ratuszowego; wnioski w sprawie reaktywowania komisyi statystycznej. Poczem nastąpi posiedzenie tajne.

— **Galic. Kasa oszczędności** rozdzieliła na wczorajszem ogólnem zgromadzeniu kwotę 11.500 pomiędzy instytucye humanitarne i naukowe we Lwowie w ten sposób, że otrzymały: Zakład ciemnych 500 zł., Zakład głuchoniemych 500 zł., Ochronka chrześć. małych dzieci 500 zł., Tow. dam dobroczynności 200 zł., Tow. pań miłosierdzia św. Wincentego à Paulo 200 zł., Tow. miłosierdzia „Opatrzność“ na dom pracy 400 zł., Tow. kuchni ludowej chrześć. 300 zł., Zarząd I. kuchni ludowej izrael. 200 zł., Ochronka chłopców pod Opieką św. Antoniego 200 zł., Przytulisko dla sierót pod opieką św. Józefa 200 zł, Szpital Sióstr miłosierdzia we Lwowie 500 zł., Szpitalik św. Zofii dla ubogich dzieci 300 zł., Zakład św. Józefa dla nieuleczalnych i wyzdrowieńców 100 zł., Konw. Siόstr Sakram. na restauracyę klasztoru i kościoła 300 zł., Tow. św. Józefa z Arymatei 100 zł., Stowarzyszenie „pracy kobiet“ 300 zł., Tow. św. Salomei dla ubogich wdów 200 zł., Tow. opieki weteranów polskich 400 zł., Tow. wzaj. pomocy uczestników powstania pol. z r. 1863/4 100 zł., Tow. „bratniej pomocy“ wszechnicy lwowskiej 200 zł., Stowarzyszenie kat. rękodzielników „Skała“ 200 zł., Stowarzyszenie rękodzielników lwowskich „Gwiazda“ 200 zł., Lecznica lwowska I. 100 zł., Lecznica powszechna II. 100 zł., Dom opieki dla sług 250 zł., Przeł. zboru izrel na obiady dla dziatwy szkolnej 250 zł., Izrael. stow. pań na obiady dla ubogich uczni bez różnicy wyznania 100 zł., Czytelnia Akademicka 200 zł., Towarzystwo bratniej pomocy politechników 200 zł., Zakład św. Teresy 200 zł., Zakład sierót pod wezwaniem św. Heleny 200 zł., Towarzystwo gimnastyczne „Sokół“ 300 zł., Galic. konserwatoryum muzyczne 500 zł., Towarzystwo „szkolna pomoc“ 100 zł., Internat św. Józefata dla uczni seminaryum nauczycielskiego 200 zł., Tow. pedag. na kolonie wakacyjne 300 zł., Tow. pań dla kolonij wakacyjnych dziewcząt 200 zł., Tow. pomocy naukowej 200 zł., Tow. oświaty luduwej dla Lwowa i okolicy 200 zł., Internat ruski ks. Zmartwychwstańców 200 zł., Konwent PP. Bazylianek na ruski konwikt dla dziewcząt 200 zł., Stow. opieki nad uwolnionymi więźniami 100 zł., Komitet lwow. Tow. leczniczych kolonij wakacyjnych 100 zł., Tow. kółek rolniczych 200 zł., Wydział pol. Tow. przyrodników na *Kosmos* 200 zł., Wydział Tow. „Bonus pastor“ na misye 50 zł., Siostry Felicyanki na ochronki, szwalnię i kuchnię dla ubogich 100 zł., Tow. PP. Ekonomek na odzież dla ubogich 100 zł., Tow. św. Wincentego à Paulo na zupę rumfordzką 100 zł., Tow. przyjaciół uczącej się młodzieży 150 zł., Tow. wzaj pomocy słuchaczów szkoły gospod. lasowego 100 zł., Tow. ku wspieraniu rzemieślników żydowskich „Jad Charuzim“ 100 zł., Zarząd komisyi izrael. kasy ubogich 100 zł.

— **Walne zgromadzenie Resursy urzędniczej** odbędzie się 24 b. m. w lokalu Resursy. Początek o godzinie 7 wieczorem. Porządek dzienny: 1) Odczytanie protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia. 2) Sprawozdanie z czynności wydziału. 3) Wnioski członków. 4) Wybór nowego wydziału.

— **Posiedzenie Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych** odbędzie się w sobotę, 21 b. m., o godzinie 6 wieczór, w sali fizyki szkoły realnej. Porządek obrad: 1. W sprawie okólników, wydanych przez wys. Ministerstwo i Radę szkolną krajową, zmierzających do polepszenia stosunków zdrowotnych młodzieży szkolnej (ciąg dalszy). Ref. prof. Soleski. 2. Dyskusya nad poprzednim referatem prof. Fischera. Początek z uderzeniem godziny 6.

— **W kasynie miejskiem** odbędzie się w sobotę, dnia 21 b. m, przedstawienie amatorskie. Odegraną będzie: 1. „Lorenzo i Jessyka“, fraszka sceniczna w 1 akcie L. Kwiecińskiego. 2. „Stacya pocztowa w Hulczy“, komedya w 1 akcie J. Korzeniowskiego, i 3. „Kuzynek“, komedya w 1 akcie M. Bałuckiego. Początek z uderzeniem godziny 7 wieczór. Podczas przedstawienia drzwi do sali będą zamknięte. Lista otwarta, a zamknięcie jej nastąpi bezwarunkowo w piątek o godzinie 12 w południe. Bilety wydawane będą w piątek wieczór Nie odebrane w piątek wieczór bilety wydawane będą w sobotę później zgłaszającym się pp. członkom, dla którychby miejsc siedzących zabrakło.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 18 marca 1891 roku, godzina 12 w południe. Barometr opada.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 17, do godziny 12 w południe dnia 18 marca 1891 roku mieliśmy wiatr co do kierunku zmienny, co do siły słaby (1—2), niebo prawie czyste a powietrze wilgotne (70 prc. wilgotności względnej); opad: deszcz nieznaczny.

Srednia temperatura w tym czasie była $+9{\cdot}1^0$C, najwyższa $+14{\cdot}1^0$C dzisiaj w południe, najniższa $+3{\cdot}8^0$C w nocy.

Cała doba była przeważnie pogodna. Wczoraj po południu przeciągnęła chmura deszczowa, opad był jednak wcale nieznaczny. O godzinie 5 była tęcza na wschodzie, około godziny 6 błyskało. Dziś rano była mała mgła.

Zniżka barometryczna 740 do 745 mm. znajdowała się w zatoce Biskajskiej; zwyżka 770 do 765 w środkowej Rossyi; zniżka drugorzędna utworzyła się w północnej Skandynawii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 761 mm.

Prognoza na dobę następną od godziny 12 w południe dnia 18, do godziny 12 w południe dnia 19 marca 1891 r. Wiatr będzie co do kierunku południowo-wschodni, co do siły słaby (1—2), średnia temperatura doby obniży się do $+8{\cdot}0^0$C, stan nieba będzie zmienny, względna wilgotność powietrza zwiększy się do 75 prc.; opad: deszcz chwilowy.

— **Wybór uzupełniający** dwόch członczłonków Rady powiatowej w Sokalu, z grupy większych posiadłości, rozpisany został na dzień 28 kwietnia b. r. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem, o godzinie 1 w lokalnościach. wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **W Uniwersytecie** Jagiellońskim pp. Walery Frankowski, rodem ze Lwowa, Edmund Wójtowicz, z Jordanowa (w Galicyi), Wilhelm Słapa, z Andrychowa (w Galicyi), i Leon Stefanowicz, z Piedykowiec (na Bukowinie), otrzymali wczoraj stopień doktorów wszech nauk lekarskich.

— **Wydział Towarzystwa tatrzańskiego** odbył w tych dniach posiedzenie pod przewodnictwem hr. W. Koziebrodzkiego, na którem zajmowano się następującemi sprawami: 1) prezes Towarzystwa oznajmił, że wręczył dyplom członka honorowego P. Marszałkowi krajowemu; 2) podał do wiadomości, że Wydział krajowy udzielił Wydziałowi powiatowemu w Nowym Targu 3.000 zł zapomogi na wykończenie dróg w obrębie Zakopanego, rozpoczętych w jesieni r. z., z tem zastrzeżeniem, aby przynajmniej drogi, wskazane przez prezesa Tow. tatrzańskiego, przed rozpoczęciem tegorocznego sezonu były ukończone; 3) uchwalono na wniosek dra F. Wilkosza udać się do władz rządowych o przywiedzenie do skutku stałej komunikacyi powozowej między Chabówką a Zakopanem; 4) udzielono na wniosek dra Ponikły zapomogę dr. Leonowi Kryńskiemu, asystentowi kliniki chirurgicznej w Krakowie, na badania bakteryologiczne powietrza w Zakopanem; 5) wniosek dr. Wierzbickiego względem restauracyi dworca tatrzańskiego w Zakopanem, przekazano komisyi do robót w Tatrach; 6) prof. Świerz skreślił na podstawie materyałów, dostarczonych w znacznej części przez p. Trybulca, delegata Tow. w Nowym Targu, przebieg sporu granicznego około Morskiego Oka, między Galicyą a Węgrami, dodając, że instytut wojskowy geograficzny w Wiedniu nakreśla dowolnie granice bez porozumienia się z Wydziałem krajowym, jak n. p. w drugiem wydaniu znanej mapy fotograficznej w stosunku 1 : 25.000 Sprawę ostatnią przekazano prezydyum Tow. do załatwienia.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Wiedniu emerytowany generał broni hr. Edward Clam-Gallas, urodzony w roku 1805.

W Ajaccio księżna Marya Bonaparte, synowa ks. Łucyana, jednego z braci Napoleona I.

W Boryni Jan Dorożyński, jeden z najstarszych pocztmistrzów w Galicyi. Zmarły odznaczał się prawością charakteru i był prawdziwym przyjacielem włościaństwa.

W Stanisławowie Julian Kotecki, prof. gimnazyalny, w 50 r. życia.

— **Nabożeństwo żałobne** za duszę ś. p. Ludwika Windthorsta, zamówione przez grono obywateli krakowskich, odbyło się wczoraj o godzinie 10 przed południem w kościele św. Barbary. Przed wielkim ołtarzem ustanowiono wspaniały, rzęsiście oświetlony katafalk, ozdobiony wieńcem: przed głównym ołtarzem odprawił nabożeństwo ks. Frank T. J. Przy wszystkich ołtarzach odprawiały się Msze św. Na nabożeństwie obecnym był Jego Eminencya ks. kardynał Dunajewski i odprawił kondukt w asystencyi całego kleru OO. Jezuitów tak z Wesoły, jak od św. Barbary, oraz przy udziale ks. Chromeckiego, rektora XX. Pijarów i Bazylianów, będących w Krakowie na studyach. Publiczność zapełniła szczelnie kościół. Między obecnymi w kościele byli przedstawiciele historycznych rodów, licznie zebrane obywatelstwo z powiatu, inteligencya miasta, mieszczaństwo, oraz młodzież uniwersytecka.

O ostatnich chwilach ś. p. Windthorsta opowiadają dzienniki berlińskie: Siły opuściły chorego dopiero w sobotę o godzinie wpół do ósmej zrana. W gorączce wydało mu się, że jest na bankiecie; wznosił toasty na cześć cesarza i cesarzowej Później rzekł do płaczącej przy łóżku córki: „No, no, uspokój się, jeszcześmy nie umarli!“ Gdy siły zaczęły go opuszczać, Siostra Miłosierdzia rozpoczęła modlitwy, które konający powtarzał. Potem zasnął łagodnie na wieki. Oblicze zmarłego, który trzyma różaniec w dłoni, niezmienione; tylko brak okularów nadał mu pewien charakterystyczny wyraz.

— **Wychodźtwo**. W sobotę po południu zatrzymano w Krakowie sześć osób na wychodźtwie do Ameryki dla braku legitymacyj i dostatecznych funduszów na podróż, a mianowicia: 2 osoby z powiatu tarnowskiego, 3 z powiatu tarnobrzeskiego i jednę z powiatu ropczyckiego. W niedzielę zaś wieczorem zatrzymano także dwóch wychodźców z powiatu rzeszowskiego za przekroczenie ustawy wojskowej.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10 I. piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Tarnobrzeg, 15 marca.

(*v*) Dotychczas żaden z dzienników nie zamieścił wyczerpującego opisu klęski, jaka w skutek ostatniej powodzi zatorowej Wisły nawiedziła powiat tutejszy; przeto uważam za obowiązek przesłać niniejsze sprawozdanie z tą nadzieją, że ofiarność publiczna pospieszy z pomocą mieszkańcom ciężko dotkniętym i dla tego upraszam Szanowne Redakcye wszystkich pism o powtórzenie niniejszej korespondencyi.

W dniu 8 b. m. około godziny 4 po południu pierwszy ruch lodów spostrzeżono pod Kajmowem, a około godziny 6 wieczorem sformował się zator naprzeciw Dzikowa, w skutek czego wstrzymana woda najprzód przebrała stare wały w Kajmowie i Siedleszczanach i zalała wsie Siedleszczany, Machów i Kajmów. Lody, uderzając następnie z wielką siłą w nowo zbudowany wał w Dzikowie, wał ten przerwały na przestrzeni 60 metrów i cały wał wody rzucił się teraz na wsie Dzików, Podłężę, Zakrzów, Sielec, Wielowieś, Koćmierzów i Zarzekowice. Tylko energicznej obronie mieszkańców gminy Nadbrzezie zawdzięczać należy, że gmina ta i gmina Ostrówek nie zostały zalane.

Na skutek rekwizycyi miejscowego c. k. Starostwa, przybył w dniu 11 b. m. oddział inżynieryi wojskowej o sile 50 ludzi, pod komendą porucznika Niesiołowskiego.

Oddział pracował nad usunięciem zatoru i przy naprawie przerw. Nie było jednak możności usunąć ludzką siłą całych gór spiętrzonych lodów. Dopiero w skutek większego napływu wód od Krakowa, ruszył zator w nocy z 11 na 12 marca.

Niezależnie od powodzi Wiślanej, wody rzek dopływowych Łęgu i Osy, będących w toku regulacyi, prowadzonej przez Wydział krajowy, przy bardzo silnym przypływie wód lasowych, obeszły prawy i lewy wał rzeki Łęgu, w miejscu gdzie regulacya nie została jeszcze przeprowadzoną, i rozlały się na terytorya gmin: Kołowa wola, Zaleszany, Gorzyce, Wrzawy, Sobów, Jeziórko i Grębów.

Obie te powodzie, według przybliżonego obliczenia zalały przeszło 600 chałup i grunta na przestrzeni kilku mil kwadratowych. Zniszczone zasiewy zimowe, zniszczone do szczętu budynki mieszkalne i zabudowania gospodarskie, zniszczone zapasy żywności, gdyż ludność wobec bardzo nagłego przypływu wód, zaledwie z życiem ujść mogła, zniszczony most kolejowy na trasie do Rozwadowa, zniszczony doszczętnie nasyp kolejowy na przestrzeni 4 kilometrów na linii do Nadbrzezia, zniszczona droga krajowa na znacznej przestrzeni, zniszczone 3 wielkie mosty i kilkadziesiąt mniejszych, masy lodów leżące na polach uprawnych, oto obraz klęski, która powiat nasz, nawiedzany często powodziami, znowu tak ciężko dotknęła.

Rada powiatowa i Starostwo na pierwszą wieść o klęsce, pospieszyły z pomocą ludności głodem nawiedzonej. Delegaci Rady powiatowej i urzędnicy Starostwa rozwozili chleb i sól. Na skutek próśb telegraficznych, Wydział krajowy przesłał dla powodzian 300 zł., JE. P. Namiestnik również 300 zł., zaś Rada powiatowa wyasygnowała 200 zł.

Zawiązał się komitet ratunkowy, złożony z kilkunastu osób, pod przewodnictwem JE. Jana hr. Tarnowskiego z Dzikowa, byłego Mar-

szałka krajowego. Komitet ten, na posiedzeniu dnia 14 b. m. wybrał komitet ściślejszy, składający się z następujących osób: JE. Jan hr. Tarnowski, jako przewodniczący, c. k. Starosta p. Karol Fetter, jako zastępca przewodniczącego, Michał Bartoszewski, c. k. komisarz powiatowy, jako sekretarz i Gustaw Hinzinger, c. k. notaryusz, jako skarbnik komitetu. Subkomitet ten zajmuje się dalszą akcyą ratunkową i zbieraniem składek. Delegaci przez komitet mianowani rozjechali się po okolicach klęską nawiedzonych, rozwożą żywność ludności głodem dotkniętej i zbierają daty, celem umożliwienia sprawiedliwego rozdziału zapomóg. Komitet uchwalił nadto wnieść prośbę do Najj. Pana o zapomogę i poczynić odpowiednie kroki u Władz wyższych, celem uzyskania dalszych subwencyj. Środki te jednak, wobec rozmiaru klęski są niewystarczające. Komitet też odwołuje się do ofiarności publicznej z prośbą o nadsyłanie składek na ręce JE. Jana hr. Tarnowskiego w Dzikowie p. Tarnobrzeg, lub na ręce p. Gustawa Hinzingera, c. k. notaryusza w Tarnobrzegu, jako skarbnika komitetu. Ofiary prywatne zaczynają już wpływać. Pierwszym był prof. Stanisław hr. Tarnowski z Krakowa, nadsyłając 300 zł.

Notatki literacko-artystyczne.

Koncert urządzony w poniedziałek w pałacu Namiestnictwa powiódł się tak doskonale, jak się tego należało spodziewać po świetnej firmie — którą tym razem dała koncertowi znana z niezwykłych talentów i zamiłowania do sztuki księżna Walerya Windisch-Graetz. Program wieczoru tego mieścił w sobie tak wielką ilość pięknych i umiejętnie dobranych utworów, iż przy znakomitem wykonaniu złożył się na prawdziwie artystyczną ucztę. Na szczególny podziw zasługuje przedewszystkiem talent młodziutkiej księżniczki Matyldy Windisch-Graetz, wysoko już rozwinięty.

Niepodobna przedstawić sobie bardziej artystycznie wykończonej gry i głębszego pojęcia, z jakiem księżniczka wykonała koncert e-moll Chopina. Zawodowy artysta mógłby pozazdrościć takiego wykonania, tak poetycznie prowadzonej kantyleny i tak subtelnie wykończonych efektów.

W kompozycyach zbiorowych Beethovena i Liszta zachwycano się przedewszystkiem grą na fortepianie księżnej, protektorki koncertu, jako też księżniczki Karoliny Windisch-Graetz, oraz hr. Ostrowskiej i pań: Stöckl i Terenkoczowej.

Chóry damskie Rossiniego i Wagnera, pod kierownictwem p. Marka, zajęły słuchaczy precyzyą w wykonaniu i pięknemi głosami. Przeszło dwadzieścia amatorek odspiewało trudne utwory z subtelnem wykończeniem, — tu zaś głównie wspomnieć należy o partyach solowych, wykonanych przez panią Wołoszczakową i pannę Rauch.

Bardzo efektownie wykonanem zostało „Ave Maria“ Gounoda, przez panią Wołoszczakową, hr. Ostrowskiego, pp. Cubascha i Marka. Ogólnie podobał się spiew solowy p. Korytowskiego, który posiada dźwięczny i umiejętnie prowadzony głos barytonowy.

Humorystyczne kuplety na zakończenie serdecznie ubawiły licznie zgromadzoną publiczność, która wszystkim wykonawcom nie szczędziła oklasków i szczerego uznania.

Obecne na koncercie Najd. Arcyksiężna Bianka i ks. Parmy z widocznem zadowoleniem śledziły wszystkie numera obfitego programu i wyraziły podziękowanie za mile spędzony wieczór tak dostojnej protektorce koncertu, jak i artystycznemu kierownikowi, p. Markowi.

W Wiedniu w Karltheater przedstawiono bardzo efektowny dramat Douglasa p. n. „Straszna tajemnica“ (*A dark suret*). Wystawa sztuki przeszła wszystko, co dotąd widziano na scenie w Wiedniu. W trzecim akcie płynie przez scenę Tamiza, na której widać statki. W innym znowu akcie odbywają się wyścigi.

GŁOSY PUBLICZNE.

Przeprowadzone szkontrum tutejszej kasy chorych, za rok 1890, wykazuje dochody 1849 zł. 92 ct., wydatki 1216 zł. 7 ct., w zaległościach 277 zł.

Liczba ubezpieczonych członków 446. Z tych chorowało lekko i ciężko 82, a tylko jeden zakończył się śmiercią w szpitalu.

Koszta leczenia w ogóle 825 zł. 58 ct., administracya 390 zł. 58 ct. — Pozostały zapas 633 zł. 85 ct., znaleziony 600 zł. 25 ct., umieszczone na książeczkę oszczędności à 33 zł. 60 ct. w gotówce.

Wynik działania zatem w ogóle zadawalający, który jedynie przychylności c. k. Starostwa, a osobliwie dotyczącego referenta, pana Zenona Głażewskiego, c. k. praktykanta konceptowego Namiestnictwa, nieszczędzącego zachodów i opieki dla dobra tej kasy, zawdzięczyć należy.

Zarząd powiatowej kasy chorych.
Turka, d. 15 marca 1891.
Przewodniczący: *Br. Künzsberg.*

C. k gal. Towarzystwo gospodarskie.

W uzupełnieniu sprawozdania z porannego wczorajszego zgromadzenia Rady ogólnej dodać należy, że wnioski, które p. Bolesław Gurski przedłożył imieniem oddziału przemyskiego w sprawie podniesienia chowu koni w kraju naszym opiewają, jak następuje:

Ogólna Rada poleca Komitetowi zwołanie ankiety, której miałyby być poddane do rozpatrzenia kwestye następujące:

1. Jaka rasa nadaje się najbardziej do poprawienia koni roboczych w Galicyi wschodniej i czy dla całego kraju stosowną jest jedna rasa, czy też pożądanym byłby podział kraju w tym względzie na strefy i jaka rasa.

2. Ułożenie projektu subwencyonowania stajni zarodowych ras, tudzież większego niż dotąd subwencyonowania stacyj prywatnych.

Dalej żądają wnioski przemyskie polecenia Komitetowi, aby poczynił odpowiednie u Rządu kroki, iżby Rząd rozwinął większą kontrolę nad stacyami ogierów i zapobiegł nadużyciom istniejącym, iżby powiększył liczbę stacyj, zakupił większą liczbę ogierów i t. d.

Wreszcie jest polecenie dla Komitetu, ażeby wniósł do Sejmu krajowego petycyę o uchwalenie ustawy, wzbraniającej używania do pracy w roli takich koni, które liczą mniej, niż dwa lata wieku.

Wnioski te wywołały dłuższą dyskusyę.

Del. Wł. Gniewosz żądał, ażeby wnioski powyższe odstąpić komitetowi chowu koni, istniejącemu przy c. k. Namiestnictwie, jako organowi fachowemu, powołanemu do czuwania nad podniesieniem chowu koni.

Del. hr. Krukowiecki, popierając wnioski przemyskie w całości, domagał się zwołania osobnej dla nich ankiety przez komitet Towarzystwa gospodarskiego.

Del. p. Wielowiejski do propozycyi poprzedniego mowcy dodał, ażeby ankieta ta zwołaną była jak najrychlej, przed zebraniem komitetu, istniejącego przy c. k. Namiestnictwie.

Wreszcie, na propozycyę del. hr. Stanisława Dzieduszyckiego uchwalono:

Komitet Towarzystwa gospodarskiego udą się do c. k. Ministerstwa rolnictwa z prośbą o zwołanie ankiety, złożonej z delegatów Rządu, Towarzystwa gospodarskiego i Komitetu dla spraw chowu koni, któraby zastanowiła się nad tem, jaką rasą należy poprawić konie robocze w kraju, i wyjednała u Rządu subwencyonowanie stajni zarodowych koni roboczych, a nadto w ogóle zajęła się sprawą podniesienia chowu koni.

Do tej ankiety odesłane zostaną także wnioski oddziału przemyskiego.

W dalszym ciągu obrad, które się odbyły po południu pod przewodnictwem wice-prezesa dr. Grossa, zdawał przedewszystkiem uproszony specyalnie pan Syroczyński, inżynier-górnik Wydziału krajowego, obszerną relacyę z wycieczki swej do Stassfurthu, gdzie badał sposoby fabrykacyi kainitu, minerału służącego jak wiadomo, do wyrabiania preparatów nawozowych. Sprawozdanie p. Syroczyńskiego było obszerną prelekcyą o sposobach fabrykacyi kainitu, i o stanowisku, jakie względem niej rząd pruski zajmuje. Kopalnie stassfurckie rozwinęły się obecnie już na bardzo szeroką skalę. W roku zeszłym wyprodukowały 4,350.000 cent. metr. kainitu, wartości około 10 milionów marek, podczas gdy kopalnie kałuskie, jedyne obok stassfurckich znane dotąd na świecie, dostarczyły zaledwie 5000 centn. Z powodu ułatwień, jakie rząd pruski przyznaje przedsiębiorstwu eksploatacyjnemu, szczególnie w kierunku małych wymagań pod względem denaturalizacyi soli, produkcya stassfurcka grozi kałuskiej niebezpieczną konkurencyą.

Za wykład podziękowali obecni p. Syroczyńskiemu gorącemi oklaskami.

Jako wniosek nagły postawił następnie del. Henryk Głowacki propozycyę, ażeby zgromadzenie wzięło udział w obchodzie rocznicy 3 maja.

Przewodniczący dr. Gross oświadczył, że wobec prawdopodobnej jednomyślnej zgody zgromadzenia propozycyi tej pod głosowanie poddawać nie potrzebuje, poczem przystąpiono do wyborów.

Po przeprowadzeniu dłuższej dyskusyi, charakteru poufnego, wybrano (na wniosek del. Jaroszyńskiego) przez aklamacyę jednomyślnie J. E. ks. Adama Sapiehę nadal prezesem Towarzystwa.

Pierwszym wiceprezesem w miejsce p. Bolesława Augustynowicza, który oddaje się zupełnie kierownictwu Kółek rolniczych, wybrano Stanisława hr. Stadnickiego, drugim wiceprezesem pozostał nadal dr. Piotr Gross, trzecim wiceprezesem wybrany p. Wład. hr. Koziebrodzki.

W celu uzupełnienia komitetu czterma członkami wybrani zostali pp.: Józef Gizowski, dr. Włodz. Kozłowski, Tadeusz Lange i ks. Leon Sapieha.

Po dokonaniu wyborów zawiadomiono o ich wyniku J. E. księcia Sapiehę, który później przybył na zgromadzenie i w kilku serdecznych słowach podziękował za wybór, oświadczając jednak, że radby widział na czele Towarzystwa człowieka młodego, pełnego sił i energii. W końcu zamierzał ks. Sapieha zrzec się wyboru i wniósł formalnie swoją rezygnacyę. Atoli po gorącej przemowie p. del. Stanisława hr. Dzieduszyckiego zgromadzenie rezygnacyi tej nie przyjęło i ks. Adam Sapieha ją cofnął.

Również nie przyjęło zgromadzenie rezygnacyi p. Dawida Abrahamowicza jako członka Komitetu.

Dzisiejsze obrady zagaił wiceprezes hr. Stadnicki w zastępstwie ks. Adama Sapiehy, który z powodu przeszkody na zgromadzenie przybyć nie mógł.

Wiceprezes dr. Gross przedłożył propozycye Komitetu co do mianowania członków honorowych Towarzystwa.

Zgromadzeni uchwalili w myśl tych propozycyj jednomyślnie i przez powstanie nadać godność członka honorowego panu Bolesławowi Augustynowiczowi, byłemu wiceprezesowi Towarzystwa, jako około spraw jego i dla kraju w ogóle wielce zasłużonemu.

Również nadano taką godność p. Franciszkowi hr. Falkenhaynowi, wiceprezesowi odbytej w roku zeszłym wystawy rolniczo-leśnej; dzięki hr. Falkenhaynowi płody kraju naszego zyskały należyte umieszczenie a także i uznanie.

Następnie przyjęło zgromadzenie bez rozprawy do wiadomości wniesione przez dra. Tadeusza Pilata niektóre uzupełnienia do sprawozdania Komitetu z czynności za rok 1890. Uzupełnienia te odnoszą się głównie do czynności w sprawie toczących się właśnie rokowań handlowo-cłowych z Niemcami. Komitet jest w trakcie wypracowania zażądanych przez c. k. Ministerstwo dat i zestawień pod względem stosunków taryfowych.

Dr. Małaczyński, zaproszony przez Komitet, przedłożył referat swój o kwestyi ubezpieczenia robotników rolnych i leśnych, na wypadek choroby.

Referent w szerokim wywodzie prawnym wykazywał niedostatki istniejącego projektu rozszerzenia ubezpieczenia obowiązkowego także na robotników rolnych i leśnych, a niemniej też zaznaczył, że w praktyce, z powodów technicznych, rozszerzenie to byłoby wprost nie wykonalne. Tutaj głównie wskazał, że robotnik w gospodarstwie rolnem niemal codzień się zmienia, codzień gdzie indziej pracuje i kontroli w tym względzie wykonywać nie podobna. Przymusowego ubezpieczenia nie można rozciągać na wspomnianych robotników rolnych także i z tego powodu, że w kraju naszym nie są to ludzie, którzyby żyli wyłącznie tylko ze swego zarobku, ale (z wyjątkiem stałej służby ekonomicznej) posiadają własne gospodarstwa, a praca ich około roli za wynagrodzeniem, jest tylko ubocznym zarobkiem. W konsekwencyach swych zresztą ustawa taka musiałaby objąć ogół chrześciańskiej ludności rolniczej w kraju naszym, a takiego stosunku rzeczywiście wyobrazić sobie niepodobna. Pod względem materyalnym projekt również nie jest możliwym, albowiem rozszerzerzenie ubezpieczenia byłoby nałożeniem nowego ciężaru na pracodawców, którzyby w zamian nie uzyskali odpowiednich korzyści.

W końcu oświadczył się referent w zasadzie za rozszerzeniem na robotników rolnych i leśnych raczej ubezpieczenia od wypadków, nie zaś od choroby, zwłaszcza wobec braku dostatecznej liczby służby lekarskiej w kraju. Natomiast oświadczył się referent za ubezpieczeniem na przypadek choroby stałej służby gospodarczej.

W duchu powyższych uwag sformułowaną została odpowiedź, którą referent zaleca dać c. k. Ministerstwu na przysłany odpowiedni kwestyonaryusz.

Uchwalono także wniosek p. dr. Wielowiejskiego tej osnowy:

Zgromadzenie aprobuje zasady, dotyczące ubezpieczenia robotników rolnych i leśnych, wypowiedziane w referacie Komitetu z dnia 16 października 1890 r.

Inne wnioski upadły.

Następnie przewodnictwo objął prezes, JE. ks. Sapieha.

Z kolei członek Komitetu, pan Jan Brajer, przedstawił poruszoną przez pana Frommla sprawę podniesienia hodowli bydła, a mianowicie wnioski, zalecone przez ankietę specyalną, przez Towarzystwo gospodarskie sproszoną.

Wnioski te podajemy w dzisiejszym wstępnym artykule *Gazety*.

Nad wnioskami temi wywiązała się szeroka dyskusya. P. Myszkowski przemawiał za tem, aby oddziały urządzały peryodyczne przeglądy bydła, a przy premiowaniu uwzględniały kobiety, żony gospodarzy, które głównie zajmują się hodowlą.

Zabierali dalej głos pp: Paygert, Frommel (w poparciu zeszłorocznych swych wniosków), Pawlikowski, Krukowiecki, prof. Pańkowski, Potworowski i inni, poczem z powodu spóźnionej pory odroczył książę Prezes dalszy ciąg dyskusyi w tej sprawie do następnego posiedzenia, które się odbędzie dziś po południu o godz. 5 w sali ratuszowej.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Taryfa strefowa zostanie zaprowadzoną od 1 kwietnia r. b. na kolei Północnej, a jako podstawę do wymiaru należytości przy przewozie osób przyjęto od osoby i kilometra po 1, 2 i 3 centy z 50-procentowem podwyższeniem tej taksy przy używaniu pociągów pospiesznych. Obliczanie należytości odbywać się będzie wedle stref ustanowionych (podobnie jak na austryackich kolejach państwowych) w ten sposób, że od punktu wyjazdu liczone będzie najpierw 5 stref po 10 kilometrów, następnie 2 po 15, 1 na 20, 4 po 25 kilometrów, a cała dalsza droga podzielona będzie na strefy po 50 kilometrów długości.

Następstwem ustanowienia tych stref będzie to, iż obliczenie należytości odpowiadać będzie sumie kilometrów z końcem rozpoczętej strefy, a więc jadący n. p. 12 klm. zapłaci po koniec drugiej strefy, przeto za 20 klm.; jadący zaś 205 klm. zapłaci za 200 i całą strefę od 201 do 250 kilometra czyli ogółem za 250 klm.

Równocześnie z zaprowadzeniem taryfy strefowej ustanie bezpłatne przewożenie pakunków pasażerskich do 25 klg. wagi, a pobieraną będzie opłata po 0·2 centa od każdego kilogramu i kilometra, z zastrzeżeniem, że najniższy wymiar opłaty nie może być mniejszy jak 10 ct.

Na linii Wiedeń-Kraków (413 klm.) porównanie dawnej taryfy osobowej ze strefową przedstawia się jak następuje:

Klasą	I.	dotąd	16.80 zł.,	obecnie	13.50	zł.
„	II.	„	12.60 „	„	9.00	„
„	III.	„	8.40 „	„	4.50	„
W pociągach pospiesznych:						
Klasą	I.	dotąd	20.90 zł.,	obecnie	20.25	zł.
„	II.	„	16.80 „	„	13.50	„
„	III.	„	13.50 „	„	6.75	„

Targ zbożowy.*)

Dnia 18 marca 1891.

Lwów, pszenica 8·— do 8·25, żyto 5·85 do 6·20, jęczmień 6·— do 6·75, owies 6·— do 7·10, rzepak —·— do —·—, groch 6·20 do 9·75, wyka —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 42·— do 52·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— —·—.

Tarnopol, pszenica 7·85 do 8·10, żyto 5·60 do 6·—, jęczmień 5·25 do 7·—, owies 6·— do 6·80, groch 6·— do 9·—, wyka —·— do —·—, rzepak —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 42·— do 52·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 7·60 do 8·—, żyto 5·40 do 5·90, jęczmień 4·85 do 6·50, owies 6·— do 6·60, groch 6·— do 8·50, wyka —·— do —·—, rzepak —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 45·— do 51·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·— do 8·45, żyto 6·— do 6·35, jęczmień 5·75 do 7·25, owies 6·— do 7·15, groch 6·30 do 9·75, wyka —·— do —·—, rzepak —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 45·— do 52·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo *netto* bez worka.

Okowita gotowa za 10.000 litr. pr, *loco* Lwów —·— do —·— zł.

Chmiel —·— do —·— *zł.* za 56 kilo, *loco* Lwów, nominalnie.

Jęczmień w pięknym gatunku poszukiwany do siewu po wyższych cenach. Owsa małe zapasy.

Z Izby handlowej i przemysłowej. W skutek zażalenia Izby handlowej i przemysłowej, że zaliczki ciężące na posyłkach kolejowych częstokroć dopiero po kilku tygodniach stronom bywają wypłacane, poleciła generalna dyrekcya kolei państwowych dyrekcyom ruchu we Lwowie i Krakowie ściśle czuwanie nad tem, by podniesione przez Izbę niedogodności na przyszłość nie wydarzały się.

Prezydent	Sekretarz
Kiselka m. p.	*M. Bodyński* m. p. ces. radca.

Wystawa międzynarodowa, jaka się za dwa lata ma odbyć w Chicago, przewyższy wspaniałością i rozmiarami prawdopodobnie wszystkie wystawy dotychczasowe. Kongres amerykański wybrał miasto Chicago jako miejsce wystawy pod tym warunkiem, że miasto to przeznaczy na koszta wystawy 10 milionów dolarów. W Chicago zebrano atoli na cel ten dotychczas już 15 milionów dolarów; gdy do tej sumy doliczymy jeszcze subwencyę państwową w wysokości 1 i pół miliona dolarów, otrzymamy olbrzymią sumę 16½ miliona dolarów, a więc sumę dwa razy większą od tej, jaką dysponował komitet ostatniej wystawy paryskiej. Przeznaczony pod wystawy tę teren, obejmuje przeszło 250 ha, a więc około 1000 morgów. Wystawa paryska w roku 1889 mieściła się na 250 morgach. Prace ziemne już zostały rozpoczęte. Plany budynków i gmachów wystawowych zostały już wykonane i tak pod względem estetycznym, jak i praktycznym przedstawiają się wspaniale. Każdy ze stanów Unii otrzyma budynek i plac osobny. Położenie głównych zabudowań wystawy, na tle zielonego bujnego parku i niezmiernych fal jeziora, będzie bardzo malowniczem. Dodać tu jeszcze wypada, że poszczególne stany Unii pobudują gmachy swe na koszt własny. Dotychczas już wyznaczono na ten cel około 5 milionów dolarów. Komunikacyę pomiędzy miastem Chicago a wchodem, zachodem i południem ułatwia potężna sieć kolei żelaznych i kanałów. W Chicago schodzi się 27 linii kolejowych. Miasto to, które jeszcze przed pięćdziesięciu laty było lichą wioszczyną graniczną, liczy dzisiaj 1,100.000 mieszkańców — w liczbie tej około 100.000 Polaków. Rozwoju miasta nie powstrzymał nawet olbrzymi pożar, który je przed 20 laty obrócił w perzynę. Dzisiaj wznoszą się tam kamienice 20 piętr wysokie. Pod względem handlu i przemysłu zajmuje Chicago miejsce drugie wśród miast Unii.

Kierownictwo wystawy spoczywa w ręku dyrekcyi lokalnej. Rząd Unii rozesłał już zaproszenia do udziału w wystawie do wszystkich niemal państw całego świata. Przemysłowcy, którzyby pragnęli wyroby swe posłać na wystawę tę, powinni się zgłosić zawczasu do komisyi, jakie poszczególne państwa, przyjąwszy zaproszenie, zamianować nieomieszkają. Dzisiaj już objawia się w całej Unii ruch gorączkowy, ponieważ wszyscy pragną, aby wystawa ta okazała dobitnie całą materyalną potęgę największej republiki świata.

OSTATNIA POCZTA

Lwowska Izba handlowo - przemysłowa wysłała dzisiaj do p. Ministra handlu następującą depeszę:

Lwowska Izba handlowa uchwaliła wczoraj na posiedzeniu plenarnem jednomyślnie, przyłączyć się w zupełności do rezolucyi wiedeńskiej Izby handlowej z dnia 6 marca r. b. w sprawie rokowań cłowych z Niemcami, gdyż bez wydatnego uwzględnienia interesów rolniczych w Austryi traktat handlowy z Niemcami byłby dla naszego kraju bez wszelkiej wartości.

Prezydent: *Kiselka.* Sekretarz: *Bodyński* radca ces.

Najj. Pan zaraz po powrocie z Budapesztu przyjął na osobnem posłuchaniu Najd. Arcyksięcia Karola Ludwika, a następnie złożył Mu dłuższą wizytę.

W apartamentach Najd. Arcyksięcia Karola Ludwika odbył się przedwczoraj obiad familijny, w którym wzięli udział oprócz Członków Rodziny arcyksiążęcej, Najd. Arcyksiążęta i Arcyksiężne: Albrecht, Karol Salvator, Marya Immakulata, Elżbieta i Karolina.

Wszystkie dzienniki z *N. fr. Presse* na czele wywodzą, iż rokowania między p. prezesem gabinetu hr. Taaffem a przewódcami lewicy nie odniosły dotychczas żadnego rezultatu.

Z Berlina zapewniają w formie jak najbardziej stanowczej, że cesarz Wilhelm przybędzie w jesieni na manewra austryackie, które się odbędą w pierwszych dniach października w okolicy Waidhofen nad Thayą. Cesarzowi towarzyszyć będzie kanclerz Caprivi.

Nowy pruski minister wyznań i oświaty był onegdaj na posłuchaniu u cesarza Wilhelma. Ze względu, że p. Zedlitz stopniowo wdrożyć się musi w obowiązki swego nowego urzędu, przeto prawdopodobnem jest, że obrady nad budżetem ministerstwa oświaty zostaną odroczone i odbędą się dopiero po świętach Wielkanocnych.

Ze źródła watykańskiego donoszą, iż encyklika papieska o kwestyi socyalnej, która wkrótce ma być ogłoszoną, będzie bezwątpienia najważniejszym dokumentem, jaki kiedykolwiek Ojciec św. napisał. Jeden z jej rozdziałów będzie miał cechę historyczną, drugi da dokładną analizę nowoczesnego społeczeństwa, trzeci zaś wypowie przekonanie papieża co do sposobów załatwienia wielkiej kwestyi socyalnej. Równocześnie zaprzeczają z tych samych kół, jakby między Stolicą św. a rządem węgierskim nastąpiło już porozumienie w sprawie obsadzenia stolicy prymasowskiej i przeniesienia jej z Ostrzyhomia do Budapesztu.

Profesor paryskiej Sorbony p. Ernest Lavisse wydał broszurę, w której na nowo poruszył przycichłą nieco kwestyę Alzacyi i Lotaryngii. *Journal des Débats* ogłosił przedmowę tej broszury. Lavisse zgadzając się na to, że Europa potępia myśl odwetu, twierdzi, że odwet a sprawa alzacka, to nie jedno i to samo. Utrzymuje dalej, że kwestya alzacka jest sprawą ludzkości, tak samo jak niegdyś były sprawy wyzwolenia Grecyi, Włoch i t. p. Według profesora Lavisse należałoby próbować jakiegoś porozumienia, a gdyby to było stanowczo niemożliwe, to zawsze lepiej, że próbowano, ponieważ skoro raz przyjdzie do krwawego zatargu, to wywoła on wstrząśnienie państw i społeczeństw. — Tak mówi profesor Lavisse i powtarza to *Journal des Débats*; obecnie odpowiedzą na to prawdopodobnie dzienniki niemieckie.

Senat francuski wybrał dla zbadania stanu Algieru komisyę, do której weszli: Juliusz Ferry, Challemel - Lacour, generałowie Billot i Deffes, oprócz innych mniej znanych członków. Wszyscy członkowie komisyi wyrażają zapatrywanie, że dla ludności krajowej Algieru uczynić coś potrzeba, że jednak należy przezornie brać się do dzieła.

Według doniesień z Rzymu, książę Napoleon, który umarł tam wczoraj, stracił jeszcze w dniu 16 b. m. przytomność umysłu. Do ostatniej chwili byli obecni przy konającym król Humbert i księżna Klotylda. Ksiądz Pujol, który udzielił umierającemu olejów świętych, nagabywany przez dziennikarzy odparł, że nie ma prawa zdradzać tajemnic rodziny. Dodał jednak, że książę oczekiwał spokojnie zbliżającej się śmierci. Gdy mu przed utratą przytomności powiedziano, że stan jego jest bez nadziei, odpowiedział: „Skoro wybiła dla mnie ostatnia godzina, jestem gotów, sumienie moje spokojne“.

Dzienniki londyńskie donoszą, że p. Gladstone w bieżącym jeszcze tygodniu wybierze się w podróż po Anglii południowej.

W Hastings mówić będzie o obecnem położeniu politycznem, jakoteż o stosunku swego stronnictwa do partyi Homerule. Sądzą, że Gladstone nie pominie w swej mowie i kwestyi robotniczej a to ze względu na przygotowywane w przyszłym roku wybory powszechne do parlamentu. Gabinet czyni już także zabiegi, ażeby przy wyborach pozyskać robotnicze okręgi wyborcze.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Zadar, 18 marca. Najj. Pani, w towarzystwie Najdost. Arcyksięstwa Franciszka Salwatora i Maryi Waleryi, przybyła wczoraj przed południem na Lacromę, i odpłynęła po południu na jachcie „Miramar“ do Korfu.

Wiedeń, 18 marca. Generał kawaleryi w stanie spoczynku, hr. Clam-Gallas, umarł. Najj. Pan i Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik, wraz z Małżonką, przesłali kondolencye rodzinie zmarłego.

Wiedeń, 18 marca. Ruch towarowy na wszystkich stacyach Stowarzyszenia żeglugi parowej na Dunaju został już otwartym.

Wiedeń, 18 marca. *Politische Correspondenz* została upoważnioną do oświadczenia, iż wszystkie doniesienia dzienników o tajnie prowadzonych austro - niemieckich rokowaniach dla zawarcia traktatu handlowego, nie zasługują na wiarę. W toku rokowań nie zaszła żadna ważniejsza zmiana, i jest nadzieja, że traktat będzie zawartym.

Wiedeń, 18 marca. (*Tel. pryw.*) *Presse* oświadcza, że doniesienia dzienników o stanie rokowań Rządu ze stronnictwami, należy przyjmować z ostrożnością. Konferencye nad sytuacyą nie zostały przerwane, ale trwają dalej.

Wiedeń, 18 marca. (*Tel. pryw.*) Do pierwszych projektów rządowych, jakie zostaną przedłożone Radzie Państwa, należy umowa między Państwem a koleją Albrechta, dalej reorganizacya Lloyda, tudzież Towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju.

Praga, 18 marca. (*Tel. pryw.*) W tutejszych kołach sądzą, że Rada Państwa zostanie zwołana przed 10tym kwietnia.

Peszt, 18 marca. (*Tel. pryw.*) W niedzielę odbędzie się w Wiedniu wspólna rada Ministrów, na którą przybędą Ministrowie węgierscy. Przedmiotem obrad będzie wspólny budżet i zwołanie delegacyj, ewentualnie stan konferencyj handlowych z Niemcami.

Oedenburg, 18 marca. (*Tel. pr.*) Z powodu zarazy bydła, tutejsze tygodniowe targi bydła zamknięte.

Bukareszt, 18 marca. Generalny sekretarz ministerstwa spraw wewnętrznych, Lahovary, powróciwszy z Pesztu, obstaje przy swojej dymisyi, ażeby módz przy najbliższych wyborach kandydować.

Berlin, 18 marca. Na nabożeństwie żałobnem za duszę ś. p. Windthorsta byli obecni: hr. Mirbach jako reprezentant cesarza i cesarzowej, kanclerz Caprivi, ministrowie Bötticher i dr. Miquel, były minister Gossler, minister domu królewskiego generał Wedel, wielu deputowanych i t. d. Biskup ks. Kopp odprawił pontyfikalne nabożeństwo, poczem wygłosił mowę pożegnalną. Następnie przewieziono trumnę ze zwłokami na dworzec kolejowy. Za karawanem postępowali członkowie centrum.

Berlin, 18 marca. Parlament niemiecki, po załatwieniu w trzeciem czytaniu całego budżetu i ustawy o zaciągnięciu pożyczki, odroczył się do 7 kwietnia.

Hamburg, 18 marca. Zmowa robotników szklarskich w Bergendorf, która trwała 36 tygodni, już się ukończyła. Robotnicy przed rozpoczęciem pracy podpisali postawione przez pracodawców warunki.

Rzym, 18 marca. Książę Napoleon zmarł wczoraj, o godzinie 7-ej, minut 10 wieczorem. W chwili zgonu byli obecni w komnacie: adjutant księcia i ksiądz Pujol. Wkrótce potem przybyli do łoża zmarłego członkowie rodziny. Król dowiedział się o śmierci swego kuzyna, gdy miał siadać do obiadu, który już się nieodbył. Mniemają, iż testament znajduje się w przechowaniu adjutanta księcia. Komnata, w której skonał książę, będzie przekształconą w kaplicę.

Rzym, 18 marca. Królowa udała się o godzinie 11tej wieczór do hotelu *Russie*. Król, królowa, księżna Letycya, książęta Wiktor i Roland, powrócili o północy, księżna Klotylda czuwa w pokoju zmarłego. Z powodu, że ostatnia wola Napoleona nie jest znana, a czas nagli, zarządził król uroczystość pogrzebową na jutro rano. Jeżeli rząd francuski pozwoli na to, przewiezione będą zwłoki do kościoła St. Louis des Français, jeżeli zaś nie, to do kościoła Panny Maryi, poczem odprowadzone zostaną do Superga, i tam prowizorycznie złożone, aż do wykonania ewentualnych a spodziewanych zarządzeń ostatniej woli.

Rzym, 18 marca. W Izbie deputowanych umotywował Bonghi następujący wniosek:

Izba uchwali, iż w myśl art. V konstytucyi wszystkie traktaty, które stanowią o powiększeniu lub zmniejszeniu terytoryum włoskiego, niemniej wszystkie akta rządowe, mocą których państwo obejmuje protektorat nad obcemi terytoryami mają być przed ich ratyfikowaniem przedkładane parlamentowi, który przeprowadzi nad niem rozprawy. Ponieważ artykuł V konstytucyi rozmaicie może być interpretowany, przeto wnioskodawca pozostawiając na uboczu kwestyę aliansów, domaga się tylko, aby traktaty nakładające na państwo ciężary finansowe były przed ratyfikowaniem przedkładane parlamentowi do zatwierdzenia.

Prezes gabinetu przyznał wprawdzie, iż myśl ożywiająca wniosek Bonghiego zasługuje na pochwałę, oświadczył jednak, że wniosku nie może przyjąć, albowiem niepodobna ściśle odgraniczyć władzy wykonawczej od prawodawczej.

Dep. Crispi oświadczył, iż wniosek Bonghiego jest mylnym, albowiem nie można konstytucyi interpretować uchwałą Izby. Do tego potrzebną jest osobna ustawa. Po tych wyjaśnieniach Bonghi cofnął swój wniosek.

Gibraltar, 18 marca. Płynący z Tryestu a udający się do Nowego Yorku parowiec *Utopia* z 700 podróżnymi, wychodźcami włoskimi, zderzył się w zatoce z angielskimi pancernikami *Ausson* i *Rodney* i poszedł pod wodę. Dwieście osób miało zginąć; załoga uratowana.

Paryż, 18 marca. Minister robót publicznych wniesie do Izby projekt ustawy o taryfie towarowej na kolejach żelaznych.

Senatowi przedłożono wczoraj sprawozdanie i motywa odnoszące się do francusko-angielskiego porozumienia w kwestyi neu-fundlandzkiej. Sprawozdanie wyraża nadzieję, iż dzięki sędziom politycznym powiedzie się osiągnąć zupełne porozumienie.

Paryż, 18 marca. Do Izby nadeszło mnóstwo petycyj z przemysłowego departamentu Isère, protestujących przeciw cłom na produkta surowe a domagających się natomiast wolnego handlu.

Marsylia, 18 marca. Rada miejska w petycyi do parlamentu prosi o utrzymanie obecnego systemu traktatów handlowych, które Francyi pozwalają opierać się groźnym przesileniom. Rada protestuje przeciw taryfom ceł ochronnych, które jedną klasę obywateli zrujnować muszą, a dalej wyraża życzenie, ażeby parlament przyjmując nowy system, kierował się jedynie ogólnym interesem kraju, wielkością i powodzeniem Francyi i republiki.

Londyn, 18 marca. Połączenie telefoniczne między Londynem i Paryżem zostało wczoraj oficyalnie otwartem. Próba powiodła się wyśmienicie.

Londyn, 18 marca. Gladstone wygłosił na zebraniu swych zwolenników mowę, w której oświadczył, iż w ogóle zgadza się z polityką zagraniczną Salisbury'ego. Natomiast krytykował surowo politykę finansową rządu.

Londyn, 18 marca. Wedle urzędowych doniesień bezpodstawną jest wiadomość *Timesa*, jakoby małżonka w. księcia Sergiusza przeszła na prawosławie, skutkiem wywieranego na nią nacisku. W. księżna zmieniła wyznanie z własnej inicyatywy.

Chicago, 18 marca. Trzech Włochów słysząc, jak jakiś nieznajomy głośno rozprawiał, iż wszystkich członków *mafii* należy wywieszać, ranili go ciężko nożami, poczem umknęli.

Ateny, 18 marca. Według *Agence Havas* wkrótce ma być w Izbie podany wniosek, ażeby Trikupisa postawić w stan oskarżenia i zawezwać przed trybunał stanu.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

PRZYJECHALI DO LWOWA.

dnia 18 marca 1891

H. Zorża.

Pp. S. hr. Zamoyski z Wysocka, J. br. Konopka z Breń, R. Swolkien z Krakowa.

H Francuski.

Pp. W. hr. Olizar z Łanek, A. Noel z Komarna

H. Europejski.

Pp. A. Łempicki z Krakowa, S. Tworkowsti z Kowenic.

W teatrze hr. Skarbka.

We środę dnia 18 marca 1890.

Po raz pierwszy:

Teść

komedya 3 aktach Adolfa Abrahamowicza.

Początek o godzinie 7-mej wieczór.

Jutro we czwartek „Traviata“ opera w 4 aktach J. Verdi'ego.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Ważny od 1 października 189:

Do Lwowa przychodzą:

ze STRYJA g. 8 m. 30 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja;
g. 3 m. 36 po południu pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa:
g. 12 m. 8 w nocy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Stróżego, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;
ze STANISŁAWOWA g. 6 m. 53 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa;
g. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;
g. 8 wieczorem pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;
z BEŁZCA g. 10 m. 17 rano pociąg mieszany z Bełzca, tylko we wtorki i piątki;
g. 5 m. 41 po południu pociąg mieszany ze Sokala i Bełzca;

Odjazd ze Lwowa:

ku STRYJOWI 5 m. 55 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróżego, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;
g. 10 m. 20 przed południem do Stryja, Chyrowa i Suchy;
g. 8 m. 45 wieczorem do Stryja, Chyrowa, Suchy, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna.
w kierunku do STANISŁAWOWA 9 m. 16 przed południem pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna;
g. 4 m. 30 po południu pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass i Bukaresztu;
g. 10 m. 16 wieczorem do Stanisławowa, Husiatyna, Czerniowiec i Suczawy;
w kierunku do BEŁZCA 8 m. 3 z rana pociąg mięszany do Bełzca i Sokala;
g. 2 m. 29 po południu pociąg mięszany do Bełzca, tylko w piątki;
g. 4 m. 43 po południu pociąg mięszany do Bełzca, tylko we wtorki.

Godziny podane są według zegaru lwowskiego.

Pociągi kolejowe

(podług zegaru lwowskiego).

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa; o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy; — o godz. 4 min. 3 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 7 m. 15 wieczór pociąg mięszany; — o g. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy.
Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany; — o godz. 2 m. 20 popołudniu pociąg pospieszny; — o godz. 7 m. 30 wieczór pociąg osobowy.
Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 2 m. 38 w nocy pociąg mięszany; — o godz. 2 m. 8 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 7 m. 1 wieczór pociąg osobowy,

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa o godz. 4 m. 20 rano pociąg osobowy; — o godz. 7 m. 20 rano pociąg osobowy; — o godz. 2 m. 28 po południu pociąg pospieszny; — o g. 8 m. m 30 wieczór pociąg osobowy.
Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 9 m. 50 przed południem pociąg osobowy — o godz. 4 m. 11 po południu pociąg pospieszny — o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.
Do Podwołoczysk z dworca Podzamcze o godz. 10 m. 15 przed południem pociąg osobowy; — o godz. 4 m. 22 po południu pociąg pospieszny; — o g. 11 m. 5 w nocy pociąg mięszany.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 18 marca 1891.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	211	50	214	50
Kol. lwow.-czer.-jas po 200 zł. wa.	234	50	237	50
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	306	50	309	50
Banku kred. gal. po 200 zł. wa.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5pr. wa. los w 40 l.	100	80	101	50
„ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	108	90	109	60
Banku hipot. $4^1/_2$pr. los. w 50 l.	98	20	98	90
Banku kraj. $4^1/_2$pr. wa. los w 51 l.	98	70	99	40
Tow. kred. galic. ziem. w 5pr. wa.	—	—	—	—
„ „ „ „ 4 pr. wa.	97	70	98	40
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. wa. los. w $41^1/_2$ lat	95	50	96	20
$4^1/_2$ pr. wa. los. 52 l.	99	85	100	55
4 pr. wa. los. w 56 l.	95	20	95	90
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	60	—	62	—
daw. 5 pr.) $2^1/_2$ pr. w. a.	53	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. wa. los. w 15 lat.	49	—	52	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104	50	105	20
Galic. funduszu propin. 4 pr. wa.	92	75	93	45
Bukow. fund. propin. 5 pr. wa.	100	75	101	45
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a.	100	60	101	30
Pożyczki kr. z r. po 6 pr. wa.	104	50	—	—
Pożyczki kr. z r. po $4^1/_2$ pr. wa.	98	40	99	10
5. Losy miasta Krakowa	21	50	23	50
„ „ Stanisławowa	26	—	28	—
6. Monety.				
Dukat cesarski	5	38	5	50
Napoleondor	9	07	9	21
Półimperyał	9	36	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	36	1	46
„ „ papierowy	1	$34^1/_2$	1	$36^1/_2$
100 marek niemieckich	56	35	57	—

bez kupona bieżącego.

Kurs giełdy wiedeńskiej,

Dnia 16 marca 1891.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	92 65	92.85
luty-sierpień	92 75	92.95
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	92.50	92.70
kwiecień-październik	92 55	92.75
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	131.75	132.75
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	138.75	139.—
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	148 25	149.—
„ „ 1864 po 100 złr.	180.—	180.50
„ „ 1864 po 50 złr.	180.—	180.50
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	145.50	146.50
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	111.—	111.20
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	102.—	102.20
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	105.10	—.—
Galicyi	104.75	105.—
Niższej Austryi	109.—	110.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł wa. 4 pr.	92.10	92.80
3. Akcye		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	168.—	168.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	310.25	310.75
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	620.—	624.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	306.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	221.—	221.50
Bank austro-węgierski a 600 zł.	988.—	992 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	89.50	90.—
Aust. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. m.	312.—	316.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2810.—	2815.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	214.50	215.—
Lwów-Czern. kol. I. po 200 zł. a. w.	235.75	236.75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	246 35	246.90
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	126.50	127.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	199.50	200.30
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. $4^1/_2$ pr. w złocie w 50 l.	100.50	101.50
„ „ „ premiowe po 3 pr.	109.25	109.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	100.—	101.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	97.75	98.—
„ „ „ „ po 4 pr. w 41 l. wyl.	95.60	—.—
„ „ „ „ po $4^1/_2$ pr. w 52 latach zwrotne	100.—	100.30
Banku kraj. $4^1/_2$ pr. wa. los. w $51^1/_2$ l.	98.75	99.25
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	100.50	101.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	101.—	101.60
Banku aust. węg. $4^1/_2$ pr.	101.30	101.90
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	101.50	102.50
„ Zakł. kr. ziem. po $5^1/_2$ pr.	102.75	—.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	103.90	104.60
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. em. 1886 4%	100.10	100 70
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	100.25	100.40
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. $4^1/_2$ pr.	99.80	100.20
detto (Jarosław-Sokal	96 20	96.80
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jas. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	84.—	84.60
z r. 1884	91.30	92.10
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	102.—	103.—
6. Losy.		
Instr. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	185.—	185.50
Clarego po 40 zł. m. k.	56.50	57.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	125.—	126.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	35.—	38.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	22.—	23.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	21.50	22.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	58.—	59.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	55.75	56 25
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18 60	19.—
„ „ węg. „ po 5 zł.	12.50	13.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.25	20.75
Salma po 40 zł. m. k.	59.50	60 50
St. Genois po 40 zł. m. k.	61.25	62 25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa).	26.75	27 75
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	149.—
„ „ po 50 zł. w. a.	—.—	67.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	36.50	37.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	48.75	—
7. Weksle za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za ft. szt.	115.40	115.90
Paryż za 100 fr.	45.77.—	45.90.—
Kurs złota		
Dukat cesarski men.	5.46.—	5.48.—
„ pełnej wagi	5.42.—	5.44 —
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	—.—.—	—.—.—
Rossyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	—	—
„ „ „ w srebrze	—	—
Renta w złocie	—	—
5 pr. austr. renta marcawa	—	—
Akcye banku austro-węgier.	—	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	—	—
Londyn	—	—
Napoleondor	—	—
Dukat cesarski men.	—	—
100 marek niemieckich	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 343 (1764 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w skutek odezwy ck. sądu krajowego we Lwowie z 3 stycznia 1891 l. 55488 rozpisaną została w celu ściągnięcia kwoty 100 zł 50 ct. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Feibisza Kleinmana w Kołomyi położonej wykazem hipotecznym l. 70 księgi gruntowej dla IV. dzielnicy miasta Kołomyi objętej, w dwóch na dzień 21 kwietnia i 26 maja 1891, każdym razem na godzinę 10 przed południem w biórze 5 wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub wyżej wartości, przy udzieleniu pożyczki w kwocie 7150 zł. przyjętej, która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną; że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie kwotę 715 zł. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymky uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adwokata Kaweckiego został ustanowionym; wreszcie, że akt opisania przynależnoścj w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 14 lutego 1891.

L. 12346 (1835 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podgórzu ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości galic. Zakładu kred. włościańskiego w likwidacyi w kwocie 25 rat po 15 zł. wa. zpn. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 14 w Prokocimie małolet. Jacentego i Franciszki Lasoniów własna w dwóch terminach dnia 20 kwietnia i 20 maja 1891 każdym razem o godz. 10 rano.

Cenę wywołania stanowi kwota 985 zł. w. a.

Wadyum 98 zł. wa.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania są w registraturze do przejrzenia.

Podgórze, 26 listopada 1890.

L. 8935 (1833 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Kasy oszczędności w Tarnowie odbędzie się dnia 17 kwietnia i 19 maja 1891, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod nk. 25 w Dornbachu położonej wedle whl. 25 dłużników Rudolfa i Katarzyny Beigertów własnej.

Cena wywołania 3400 zł.

Wadyum 340 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Leżajsk, dnia 16 października 1890.

L. 6286 (1769 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 2700 zł. na rzecz Chaji Goldberg odbędzie się dnia 21 kwietnia i 25 maja 1891 o godzinie 10 przed południem w sądzie egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Mechla Nüssenbauma a mianowicse 2/10 części realności wykazem hip. l. 443 gminy Grzymałów objętej 1/5 części realności wyk. hip. l. 1154 gminy Grzymałów objętej i całych realności wykazami hipotecznemi l. 1274 i 1409 gminy Grzymałów objętych.

Cena wywołania poniżej której, realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie, wynosi 740 zł.

Wadyum 74 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Kurator niewiadomych wierzycieli Stefan Manaczyński.

C. k. sąd powiatowy

Grzymałów, 10 lutego 1891.

L. 5711 (1832 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie odbędzie się dnia 17 kwietnia i 19 maja 1891, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez licvtacyę realności pod lk. 120 w Wierzawicach położonej wedle whl. 295 Jana Pustelnego własnej.

Cena wywołania 850 zł.

Wadyum 85 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Leżajsk, dnia 29 września 1890.

L. 6418 (1796 2—3)

W Andrychowskim sądzie powiatowym odbędzie się w dniu 7 kwietnia i 11 maja 1891 o godzinie 10 rano, przymusowa sprzedaż realności pod lk. 15 w Kozińcu położonej według wyk. hip. l. 536 księgi gr. kat. gminy Ponikiew Józefa Potocznego syna Ludwiki Potocznej i Maryi Potocznej własnej na zaspokojenie wierzytelności Michała Kudasa w kwocie 41 zł. 20 ct. z pn.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę szacunkową lub od szacunkowej wyższą zaś na drugim nawet poniżej tej ceny sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 1477 zł. 25 ct.

Wadyum 147 zł. 80 ct. wa.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest kandydat notaryalny Roman Armatys z Andrychowa.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Andrychów, 15 grudnia 1890.

L. 1360 (1798 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 83 zł. wa. z pn. odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności budynkowej z placem pod lk. 258 nową 167 dawną w Tustanowicach na Wolance położonej dłużniczki Barbary Harasiewicz własnej tudzież kawałka pola i ogrodu pod lk. 82 sub. rep. 85 w Tustanowicach na Wolance położonych nieobjętej masy dłużniczej śp. Dmytra Iwańczuka własnych, które protokołem de praes. 29 sierpnia 1882 l. 19281 zastawniczo opisane i protokołem de praes, 12 listopada 1882 l. 25059 co do obszaru w opisie sprostowane i oceniona zostały na rzecz proszącego Dawida Leiby Aberbacha jako prawonabywcy Bernarda Goldberga w dniach 14 kwietnia i 19 maja 1891, każdym razem o godz. 10 przed południem.

Realności te sprzedane zostaną w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 130 zł. wa. w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.

Zakład wynosi 10prc. ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dra Wohllernera w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, akt zastawniczego opisania i oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Drohobycz, 18 lutego 1891.

L. 1850 (1823 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Tytusa Smolnickiego w kwocie 249 zł. 35 ct. wa. z pn. odbędzie się dnia 20 marca i 21 kwietnia 1891 o 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Mozesa czyli Mojżesza Augenblicka, własnej wyk. hip. l. 1 gminy kat. Gusztyn objętej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 2959 zł.

Zakład wynosi 295 zł. 90 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr, Orłowski.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądowej.

Borszczów, 15 lutego 1891.

L. 1727 (1837 2—3)

W sprawie egzekucyjnej gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Chaji Perl i Branci Lippe o 800 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie o godzinie 10 rano dnia 8 kwietnia 1891 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 13 maja 1891 także poniżej takowej przymusowa licytacya realności pod lk. 450 st./661 n. w Podhajcach położonej, wykazem hipotecznym l. 341 księgi gruntowej gminy katastralnej Podhajce objęta.

Cena szacunkowa oraz wywołania 2500 złr.

Wadyum 250 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i protokół opisania przynależności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony kurator adwokat dr. Pawlikowski w Podhajcach.

Podhajce, 23 lutego 1891.

L. 6740 (1838 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności ck. uprz. Zakładu włościańskiego w likwidacyi tj 8 rat po 11 zł. 77 ct. i reszty kapitału pożyczkowego 103 zł. 23 ct. wa. z pn. odbędzie się w dniach 13 kwietnia i 13 maja 1891 każdym razem o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym egzekucyjna publiczna sprzedaż połowy realności pod nk. 200 w Slemieniu do dłużników Michała Gacha i Piotra Pyclika należącej.

Cena wywołania 238 zł. 99 ct. wa.

Wadyum 24 zł. wa.

Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny leżą do przejrzenia w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Slemień, 19 stycznia 1891.

L. 19722 (1803 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu ogłasza rozpisaną na dniu 14 kwietnia i 14 maja 1891, każdym razem o 10 godzinie przed południem w gmachu sądowym odbyć się mającą przymusową publiczną sprzedaż realności objętej wykazem hip. l. 90 gminy katastralnej Mystowa dłużniczki Jawdochy Hryciuk własnej celem zaspokojenia pretensyi zakładu kred. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie 9 rat po 12 zł. 38 ct. i reszty kapitału 75 zł.

Cena wywołania stanowi 200 zł. wa.

Wadyum zaś 20 zł.

W pierwszym terminie nabyć można realność tę tylko powyżej ceny wywołania, na drugim zaś i poniżej.

Wyciąg tabularny i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli został mianowany dr. Wittlin z Kałusza.

C. k. sąd powiatowy

Kałusz, 3 lutego 1891.

L. 5044 (1717 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości że na zaspokojenie siedmiu rat pożyczkowych po 35 zł. zdn. przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. l. 562 księgi gr. gminy Jezierna objętej Teodora Koziupy własnej i realności wyk. hip. l. 1750 księgi gr. gminy Jezierny objętej, Jochwetyj eWissbrod własnej w tutejszym Sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi w Lwowie dnia 27 kwietnia 1891 i dnia 27 maja 1891 każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszym terminie realnoćci te tylko za cenę wywołania co dowykazu hip. l. 562 w kwocie 1450 o co do wyk. hip. l. 1750 w kwocie 150 zł. t. j. wartość zrzyjęta przy udzieleniu pożyczki lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie także i niżej ceny wywołania, jednak nie niżej 1/3 części tej ceny sprzedane zastaną.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono Maryana Onyszkiewicza w Zborowie.

Resztę warunków tudzisz wyciąg hipoteczny i akt opisania przynależności realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Zborów, dnia 9 sierpnia 1890.

L. 3154 (1752 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Skolem ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kred. włość. w kwocie 187 zł. 51 ct odbędzie się dnia 14 kwietnia i 17 maja 1891 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Anny Turków i Marusi Ciudyn pod lk. 17 w Truchanowie położonej.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w aktach sądowych.

Skole, 28 września 1890.

L. 785 (1743 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Leizora Jakóba dw. im. Halperna i Gedajlego Bełmana pto 228 zł. 92 ct. odbędzie się na dniu 20 kwietnia i 11 maja 1891, każdym razem o godzinie 10 przed południem, publiczny, przymusowy jawny przetarg należącej do Wolfa Gajera i Raszki Gajer połowy realności objętej 125 wykazem hipotecznym księgi gruntowej miasta Złoczów.

Cenę wywołania stanowi kwota 715 zł. 50 ct. zaś poręczne 72 zł. 5 ct.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przetargu, wolno przeglądnąć w registraturze.

O tem zawiadamia się eż wszystkich tych wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 14 września 1890 nabyli rzeczowe prawa na sprzedać się mającej realności lub którymby uchwała przetargowa, albo też późniejsze w sprawie tej zapaść mające uchwały należycie doręczone nie zostały na ręce ustanowionego dla nich jak również dla niewiadomej z miejsca i życia pobytu Debory Walltuch a w razie jej śmierci dla tejże niewiadomych spadkobierców kuratora adw. Rożankowskiego w Złoczowie z substytucyą adw. dra Mijakowskiego w Złoczowie.

Złoczów, dnia 13 lutego 1891.

L. 15574 (1749 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu rozpisuje celem zaspokojenia sumy 193 zł. 37 ct. z odsetkami 6prc. od dnia 24 kwietnia 1883 bieżącemi, kosztów sporu w kwocie 56 zł. 3 ct, kosztów egzekucyi w kwotach 8 zł. 23 ct., 4 zł. 37 ct., 5 zł. 87 ct., 10 zł. 96 ct., 6 zł. 50 ct. i 6 zł. 50 ct., jakoteż dalszych kosztów w kwocie 30 zł. 1 ct. przyznanych, na rzecz Mendla Wanga, przymusową publiczną sprzedaż 3/4 części połowy realności pod lk. 173 w Przemyślu miasto, wedle dom. VI. pag. 159 nr. 30 haer. dłużniczki Goili (Girrli) Billig własnych, którą w dwóch terminach, a to dnia 23 kwietnia i 29 maja 1891, każdym razem o godzinie 10 przed południem w biórze nr. 2 pod następującemi warunkami się odbędzie.

Cena wywołania w wartości szacunkowej 1599 zł. 45 ct.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi za cenę wywołania lub wyżej, na drugim zaś i poniżej ceny wywołania z zastrzeżeniem podkupu ustawowego.

Wadyum wynosi 160 zł.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i dalsze warunki do przejrzenia w registraturze.

O tem zawiadamia się wierzycieli hipotecznych z życia i miejsca pobytu niewiadomych: Schaję Adolfa, Mojżesza Dawida Laufera, firmę Emanuel Reich et Kraus, Sarę Held, Franciszka Włodka, Schaję Hirta, Schaję Dawida Strassberga i Rachelę Strassberg, tudzież wszystkich tych którzyby prawa rzeczowe na realności tej po dniu 31 marca 1890 nabyli, jakoteż tych, którymby uchwała licytacyjna z jakiegolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, do rąk ustanowionego kuratora adw. dra Rosenbacha z zastępstwem adw. dra Smutnego, jakteż niniejszym edyktem.

Przemyśl, 20 grudnia 1890.

L. 19723 (1802 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu ogłasza rozpisaną na dniu 14 kwietnia i 14go maja 1891 każdym razem o 10tej godzinie przed południem w gmachu sądowym odbyć mającą przymusową publiczną sprzedaż realności objętej wykazem hip. l. 275 gminy katastralnej Siwka dłużnika Jacia Mielnika Piotrowego własnej celem zaspokojenia pretensyi zakładu kred. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie 5 rat po 15 zł. 94 ct. i reszty kapitału 172 zł. 57 ct.

Cenę wywołania stanowi 400 zł. wa.

Wadyum zaś 40 zł.

W pierwszym terminie nabyć można realność tę tylko powyżej ceny wywołania na drugim zaś i poniżej.

Wyciąg tabularny i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w sądzie

Kuratorem niewiadomych wierzycieli został mianowany dr. Wittlin z Kałusza.

C. k. Sąd powiatowy.

Kałusz, 10 lutego 1891.

L. 13793 (1741 3—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że na rzecz galicyj. Banku hipotecznego, celem wydobycia dwu rat pożyczkowych po 106 zł. 50 ct. w tym że sądzie w dniach 14 kwietnia i 19 maja 1891 przeprowadzoną zostanie licytacya realności Józefa Brück wyk. hip. 99 gminy katastr. Stanisławów objętej że wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania 5076 zł. w. a. a szczegółowe warunki wyciąg hipoteczny i protokół opisania przynależności w registraturze mogą być przejrzane.

Stanisławów, 31 stycznia 1891.

L. 4905 (1748 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jordanowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Maurycego Weissa w kwocie 75 zł. wa z pn. odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod lk. 157 w Osielcu położonej lwh. 159 księgi gruntowej gminy Osielec objętej, dłużnika Michała Zaremby własnej w dniach 8 kwietnia i 14 maja 1891, każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sądowym w Jordanowie.

Cena wywołania 200 zł. wa.

Wadyum 20 zł.

Resztę warunków licytacyjnych oraz akt oszacowania można przejrzeć w tutejsz sąd. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Jordanów, dnia 31 grudnia 1890.

L. 9308 (1777 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się publiczna sprzedaż sumy 223 zł. wa. z pn. zaintabulowanej na rzecz dłużnika Leona Maruszczaka a względnie tegoż nieobjętej masy spadkowej stanie biernym 3/4 Karoliny Fuchsowej własnych części realności pod lk. 57 w Zaleszczykach położonej wyk. hipot. l. 1333 poz. 1 ks. gr. tejże gminy objętej na zaspokojenie pretensyi Błażeja Klimowicza w kwocie 208 zł. z pn. dnia 9 kwietnia i 14 maja 1891, każdym razem o godzinie 9 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny wywołania, na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 22 zł. 30 ct.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg tabularny można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego do tabuli weszli ustanawia się kuratorem adw. dra Stoklasę w Zaleszczykach.

Zaleszczyki, dnia 10 grudnia 1890.

L. 10208 (1750 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym Łopatyńskim odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 9 kwietnia 1891 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 14 maja 1891 nawet poniżej ceny szacunkowej licytacya realności l. 344 według wh. l. 570 gm. kat. Łopatyn na imię Schaji Petruszka zapisanej na rzecz firmy Jeneralna Agencya The Singer Manufacturing Compagny w Nowym Jorku 9 Neidlinger pto 8 zł.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Resztę warunków wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli ustanawia się kuratorem adwokata pana Brzechowskiego w Łopatynie.

Łopatyn, 31 stycznia 1891.

L. 455 (1772 3—3)

Mościski c. k. Sąd powiatowy ogłasza że na zaspokojenie dłużnej Meilechowi Segal przez Rachmiela Druckera kwoty 19 zł. wa. z pn. odbędzie się tamże w dniach 14 kwietnia i 19 maja 1891 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya połowy realności dłużnika wykaz hip. 325 gminy Krukienice objętej.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta sprzedaną tylko za cenę wywołania 185 zł. wa. lub wyżej niej na drugim i niżej tejże.

Wadyum wynosi 18 zł. 50 ct.

Resztę warunków i aktów można przejrzeć w sądzie

Mościska, dnia 20 stycznia 1891.

L. 68 (1771 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że na zaspokojenie dłużnej Abrahamowi Kampfowi przez Szulima i Chaje Gittli małż. Kullmanów kwoty 325 zł. wa. z pn. odbędzie się tamże w dniach 17 kwietnia i 15 maja 1891 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności a to 3/6 z 8/10 części realności pod lk 128 tudzież 3/6 części z całe realności pod lk. 29 w Mościskach położonych ut. Dom. IV. pag. 184, nr. 8 haer. i jDom. III. pag. 159 n. 9 haer. dłużników Szulima i Chaji Gittli 2ga im. małż. Kullmanów własnych.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta sprzedaną tylko za cenę wywołania 1160 zł. wa., lub wyżej niej na drugim i niżej tejże.

Wadyum wynosi 120 zł.

Resztę warunków i aktów można przejrzeć w sądzie.

Mościska, dnia 12 lutego 1891.

L. 387 (1778 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Żurawnie odbędzie się o godzinie 10 przed południem dnia 17 kwietnia 1891 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 22 maja 1891 i poniżej takowej licytacya realności pod lk. 11 w Machlińcu położonej wykazem hipotecznym 58 karta B. poz. 2 i 3 objętej Karola i Ewy Stich własnej a wedle tego samego wykazu karta B. poz. 4 obecnie Berla Finklera własnej na rzecz Izaka Lemperta o zapłacenie 918 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 1747 zł.

Wadyum 174 zł. 70 ct. wa.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli ustanowionym jest kurator adw. krajowy p. dr. Joachim Rosenthal w Żurawnie.

C. k. sąd powiatowy

Żurawno, 23 stycznia 1891.

L. 6740 (1839 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żabnie ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Towarzystwa zaliczkowego w Brzesku w ilości 232 zł. z pn. odbędzie się tutaj dnia 15go kwietnia i 20 maja 1891 o 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 25, 26 i 118 gminy Miechowice wielkie i whl. 144 gminy Wietrzychowice objętych Jana Bratko i spóln. własnych.

Ceny wywołania 900 złr., 481 złr., 582 zł.

Wadyum 10prc. ceny wywołania.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Orzakiewicz w Żabnie.

Żabno, 13 lutego 1891.

L. 493 (1826 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej podaje do wiadomości, że skutkiem niedopełnienia przez nabywcę Kelmana Kleina warunków licytacyi realności objętej wykazem 301 ks. gr. gminy katastralnej Kolbuszowa miasto Jakóba i Gołdy Rubinów po połowie własnej odbędzie się w tym sądzie dnia 21 kwietnia 1891 o godzinie 10 rano relicytacya tej realności.
Cena wywołania 385 zł.
Wadyum 38 zł.
Resztę warunków relicytacyi wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego sądu.
Kolbuszowa, 31 stycznia 1891.

L. 12457 (1857 1—3)
C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw Wojciechowi Drewniakowi o 26 rat po 36 zł. w. a. przedsięwziętą zostanie dnia 7 kwietnia i 21 kwietnia 1891, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 27 ks. gr. gminy Gliny małe Wojciecha Drewniaka własnej pod warunkami rezolucyą z dnia 29 września 1889 l. 3478 objętymi z tem, że na drugim terminie realność niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.
Cena wywołania 1000 zł. wa.
Wadyum 100 zł. wa. wynosi.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adwokata dra Brandta.
Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Mielec, dnia 4 grudnia 1891.

L. 7658 (1853 1- 3)
C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie mianowicie 2 rat po 12 zł. wa. z pn. odbędzie się dnia 17 kwietnia i 19 maja 1891 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod lk. 16 w Laszczynach położonej według lwh. 55 tejże gminy Maryi Bosak własnej.
Cena wywołania 350 zł.
Wadyum 35 zł.
Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Leżajsk, dnia 28 sierpnia 1890.

L. 8670 (1854 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi od Antoniego Kalety w resztującej kwocie 450 zł. odbędzie się dnia 17go i 22 maja 1891, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności w Chodorowie położonej wedle whl. 16 Antoniego Kalety własnej.
Cena wywołania 840 zł.
Wadyum 4 zł.
Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.
Leżajsk, 10 października 1890.

L. 9028 (1855 1 - 3)
C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności resztującej Towarzystwa Zaliczkowego w Łańcucie od Maryi i Rozalii Kisielewiczów w kwocie 158 zł. 16 ct. odbędzie się dnia 17 kwietnia i 22 maja 1891, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod nk. 650 w Leżajsku położonej wedle whl. 1041 Maryi i Rozalii Kisielewiczów własnej.
Cena wywołania 655 zł.
Wadyum 66 zł
Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Leżajsk, 20 grudnia 1890.

L. 7191 (1860 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności pożyczkowej kasy w Wieliczce w kwocie 50 zł w dniach 17 kwietnia i 15 maja 1891 w sądzie o godzinie 10tej rano 7/12 części realności pod l. 47 w Wieliczce przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.
Cena wywołania wynosi 561 zł. 68 ct.
Zakład 10prc.
Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy i resztę warunków licytacyi przeglądnąć wolno w registraturze sądu.
Wieliczka, 25 lutego 1891.

L. 5605 (1851 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 1200 zł. z pn. na rzecz Berischa Dawida odbędzie się dnia 20 kwietnia i 20 maja 1891 o godzinie 10 przed południem w sądzie egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Andrucha Mudrego wyk. hipotecznym l. 207 gminy katastralnej Ostapie objętej.
Cena wywołania poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie wynosi 1445 zł.
Wadyum 144 zł. 50 ct.
Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.
Dla wierzycieli którzyby po dniu 19go czerwca 1889 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła ustanawia się kuratorem p. Stefana Manaczyńskiego z Grzymałowa.
C. k. Sąd powiatowy.
Grzymałów, 8 lutego 1891.

L. 12345 (1790 1—3)
Celem zaspokojenia należytości Stowarzyszenia pożyczkowego „Wzajemna Pomoc" w Podgórzu 48 zł. wa. z pn., dozwoloną została egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę:
1) 1/6 części realności lwh. 5 gminy kat. Piaski wielkie objętej Franciszka Trączka własnej;
2) połowy realności lwh. 6 gm. kat. Piaski wielkie, Walentego Pardy własnej;
3) realnosci lwh. 13 gm. kat. Piaski wielkie objętej Józefa Radwańskiego własnej w dwóch terminach 22 kwietnia i 22 maja 1891 o godz. 10 rano.
Cenę wywołania realności ad 1 stanowi kwota 249 zł. 16 ct. wadyum 25 zł. wa. ad 2) 603 zł. 50 ct., wadyum 61 zł., ad 3) 1085 zł.; wadyum 109 zł.
Resztę warunków, wyciągi hipoteczne, i akt oszacowania w registraturze do przejrzenia.
C. k. sąd powiatowy.
Podgórze, 29 listopada 1890.

L. 380 (1829 1—3)
W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 22 kwietnia 1891 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 25 maja 1891 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 84 według wyk. hip. 92 i połowy wyk. hip. 93 księgi gruntowej gminy Skorodne Mikołaja Miszków własnej, na rzecz ck. upr. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 70 zł. z pn.
Cena wywołania 667 zł. 60 ct.
Wadyum 66 zł. 76 ct.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.
Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Piotra Kurysia ck. notaryusza w Lutowiskach.
C. k. sąd powiatowy.
Lutowiska, 26 grudnia 1890.

L. 5366 (1830 1—3)
W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 22 kwietnia 1891 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 25 maja 1891 nawet poniżej takowej, licytacya realności pod lk. 38 w Skorodnem położonej wykazów hip. l. 104 105 i 106 objętej Stefana i Jurka Styciów własnej, na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włość. w likwidacyi celem zaspokojenia 16 rat po 6 zł. i jednej raty 6 zł. 32 ct. wa. zpn.
Cena wywołania 712 zł. 80 ct.
Wadyum 71 zł. 28 ct.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąoowej registraturze.
Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Piotra Kurysia c. k. notaryusza w Lutowiskach.
C. k. sąd powiatowy
Lutowiska, dnia 9 grudnia 1890.

L. 6285 (1768 1- 3)
C. k, Sąd powiatowy w Grzymałowie podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 2700 zł. zpn. na rzecz Chaji Goldberg. odbędzie się dnia 27 kwietnia i 27 maja 1891 o godz. 10 przed południem w Sądzie egzekucyjna sprzedaż sumy 360 zł. ciążącej w stanie biernym realności w Bucykach pod liczbą spisową 154 położonej wyk. hip. l. 45 tej gm. kat. objętej i na karcie C. pozycya 1 tego wyk. hip. na rzecz dłużnika Mechla Nüssenbauma zaintabulowanej.
Cena wywołania poniżej której suma ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie wynosi 360 zł.
Wadyum 36 zł.
Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze Sądu.
Kurator nieznanych wierzycieli Stefan Manaczyński.
C. k. Sąd powiatowy.
Grzymałów, 11 lutego 1891.

L. 356 (1827 1—3)
W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 22 kwietnia 1891 powyżej ceny szacunkowei, zaś dnia 25 maja 1891 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 23 według wyk. hip. 70 ks. gr. gminy Smolnika Wasyla Ustyanowskiego własnej na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie pto 15 rat po 6 zł. i reszty kapitału 11 zł. 60 ct. po strąceniu jednak na rachunek uiszczonej kwoty 50 zł.
Cena wywołania 250 zł.
Wadyum 25 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipot., ustanawia się kuratorem w osobie p. Piotra Kurysia c. k. notaryusza w Lutowiskach.
C. k sąd powiatowy
Lutowiska, dnia 25 grudnia 1890.

L. 14377 (1836 1—3)
W sprawie egzekucyjnej gal. Zakładu kredytowego ziems. w likwidacyi we Lwowie przeciw Janowi Pfeifer o 1000 zł. odbędzie się w tut. Sądzie o godz. 10 rano dnia 22 kwietnia 1891 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 27 maja 1891 także poniżej takowej przymusowa licytacya realności pod lk. 3 w Bekersdorfie położonej, wyk. hip. l. 58 ks. gr. gm. katastr. Bekersdor. objęta.
Cena szacunkowa oraz wywołania 2500 zł.
Wadyum 250 zł.
Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i protokół opisania przynależności przejrzeć można w tus. registraturze.
Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony kuratorem adw. Dr. Pawlikowski w Podhajcach.
Podhajce, 30 listopada 1890.

L. 357 (1828 1—3)
W tutejszym Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 22 kwietnia 1891 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 25 maja 1891 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 34 według wyk. hip. 19 księgi gruntowej gminy Stuposiany Jana Henryka i Zofii Herminy Ctto własnej na rzecz c. k. uprzywil. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 138 zł. zpn.
Cena wywołania 3900 zł.
Wadyum 390 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.
Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanawwia się kuratorem p. Piotra Kurysia c. k. notaryusza w Lutowiskach.
C. k. sąd powiatowy.
Lutowiska, dnia 20 grudnia 1880.

L. 6338 (1858 1—3)
Celem zaspokojenia wierzytelności powiat. Kasy Oszczędności w Wieliczce w sumie 28 zł. 80 ct. i t. d. zpn. odbędzie się w Sądzie tutejszym licytacya realności Wawrzeńca Sobasa lwh. 28 gm. Kłaj objętej w dwóch terminach a to na dniu 25 kwietnia i na dniu 22 czerwca 1891 każdym razem o godzinie 10 rano.
Cena wywołania wynosi 6438 zł.
Wadyum zaś 644 zł.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.
Niepołomice, dnia 20 stycznia 1891.

L. 6519 (1813 1—3)
Celem egzekucyjnego zaspokojenia pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie z 7 rat po 15 złr. przeprowadzi ck sąd powiatowy w Tuchowie egzekucyjną licytacyę gospod rstwa włościańskiego objętego wykazem hipotecznym l. 51 dla gminy Lubaszowa Jana Kukułki własnego z przynależytościami w dwóch terminach 22 kwietnia 1891 o godzinie 10 z rana i dnia 3 czerwca 1891 o godzinie 10 z rana.
Cena wywołania 625 zł.
Wadyum 62 zł. 50 ct.
Na pierwszym terminie gospodarstwo to sprzedane zostanie tylko za lub wyżej ceny wywołania na drugim i poniżej ceny lecz nie niżej ceny 1/3 ceny wywołania.
Kuratorem dla wierzycieli późniejszych i niewiadomych z miejsca pobytu ustanowiony został Michał Łątka z Lubaszowy.
Resztę warunków wyciąg hipoteczny, protokół opisania przynależności i resztę aktów przejrzeć można w registraturze sądowej.
Tuchów, 24 stycznia 1891.

L. 762 (1801 1—3)
Kalwaryjski ck. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Zakładu kredytowego włość. we Lwowie w kwocie 842 zł. 6 ct. wa. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 22 kwietnia i 20 maja 1891, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya a) realności lwh. 28 ks. gr. gminy Przytkowice objętej, na imię Macieja Kucharczyka zapisanej, b) realności lwh. 187 ks. gr. gm. Przytkowice objętej masy spadkowej śp. Jerzego Bittnera własnej, c) realności lwh. 193 ks. grunt. gminy Przytkowice objętej Michała Smajka i Katarzyny z Kucharczyków Smajek własnej, d) realności lwh. 200 ks. gr. gminy kat. Przytkowice objętej Agnieszki 1o Żak, 2o Zawada i Wojciecha Żaka własnej e) realności lwh. 236 ks. gr. gm. kat Przytkowice objętej Szymona Piętaka recte Piętonia własnej, f) realności lwh. 242 ks. gr. gm. kat. Przytkowice objętej Jana Marcyzaka względnie tegoż spadkobierców i masy spadkowej śp. Wawrzyńca Banacha własnej, g) realności lwh. 273 ks. gr. gm. katast. Przytkowice objętej, Piotra i Maryanny Ciepłych własnej.
Cena wywołania realności ad a) na 1799 zł.; wadyum 180 zł., ad b) 383 zł.; wadyum 38 zł. 30 ct., ad c) 1410 zł.; wadyum 141 zł., ad d) 737 zł. 50 ct.; wadyum 74 zł., ad e) 200 zł., wadyum 20 zł., ad f) 175 zł.; wadyum 17 zł. 50 ct., ad g) 456 zł.; wadyum 45 zł. 60 ct.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.
Kalwarya, dnia 3 lutego 1891.

Wyroki prasowe.

L. 4449 (1785)
W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!
C. k. Sąd krajowy karny orzekł, na mocy §§. 489 i 493 spk. i §. 37 upr. że treść artykułu umieszczonego w nr. 45 czasopisma „Kurjer Lwowski" z dnia 8 marca 1891 pod napisem „Wybory" i pod napisem Wybór Czeskawskiego" zawiera znamiona występku z §. 300 uk. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.
W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.
C. k. Sąd krajowy karny.
Lwów, dnia 12 marca 1891.

L. 4367 (1867)
W Imeny Jeho Wełyczestwa Cisara!
C. k. Sud krajewyj dla spraw karnych u Lwowi riszył na pidstawi §§. 489 i 493 zak. kar. i §. 37 zak. pras. szczo so deržanie atykułu umiszczenoho w czyśli 43 czasopysy „Czerwonaja Ruś" z dnia 22 lutoho 6 marta 1891 pid napysom „Powyborczyi refleksii" i pid napysom „Wybory" wid poczatku do słiw „Teliszewskómu" fakt obmaństwa" mistyt w sobi znamena prowyny z §. 300 zak. kar. i proto usprawedływłena jest zariadżena czerez c. k. Prokuratora deržawnoho konfiskata seji czasopysy.
W slidztwije toho riszenia wzboronene jest dalsze rozprestranenije toho artykułu a zabranyj nakład maje buty znyszczenyj.
Lwiw, dnia 11 marta 1891.

Zl. 52 (1541)
Das k. k. Landes- als Preßgericht in Graz hat mit dem Erkenntnisse vom 6 Februar 1891, Z. 2258, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Trauer-Parte des Herrn Fasching" Druck bei A. Wagner in Graz, beginnend „In jämmerlicher Stimmung" endend „gebeten" nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 31. Jänner 1891, Z. 101 910 bi Weiterverbreitung der Morgenausgabe der Nummer 3305 der Zeitschrift: „Il. Piccolo" vom 26 Jänner 1891 wegen des Artikels „Telegrammi respinti e ricorsi" nach den §§ 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes-als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 31. Jänner 1891, Z. 106 497, die Weiterverbreitung der Nummer 4931 der Zeitschrift: „L'Indipendente" vom 26 Jänner 1891 wegen des Artikels „I furnerali di un valoroso" nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 31 Jänner 1891, Z. 107 948, die Weiterverbreitung der Nummer 15 der Zeitschrift: „Il popolo romano" vom 16 Jänner 1891 und der Nummer 16 Zeitschrift „La Venezia" vom 16 Jänner 1891 nach den §§ 63 und 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 11 Februar 1891, Z. 401, die Weiterverbreitung der Nummer 13 der Zeitschrift: „Il popolo trentino" vom 7 Februar 1891 wegen des Artikels „La sorte dei maestri" nach § 65 a St. G. verboten

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Februar 1891, Z. 2519, die Weiterverbreitung der Nr. 2 der Zeitschrift: „Bic" vom 28 Jänner 1891 wegen des Artikels: „To radostne

snemovani;v Pekingu v Cine" nach §§. 300 St. G. und Art. III. des Ges. vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 18 Februar 1891, Z. 1108 die Weiterverbreitung der Nr. 2 der Zeitschrift: „Hlasy od Oharky" vom 22 Jänner 1891 wegen des Artikels: „Zemska vystava" nach den §. 488 491 und 493 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnisse vom 18 Februar 1890, Z. 1045 der Weiterverbreitung der Nr. 6 der Zeitschrift: „Hlasy z Chrudimska" vom 7 Februar 1891 wegen des Artikels: „V P.aze dne 4 unora 1891" nach §. 300 St. G. verboten.

Z. 56 (1680)
Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landes- als Preßgericht in Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 10 der periodischen Druckschrift: „Vorwärtn Zeitschrift für Buchdrucker-; und verwandte Interessen" vom 6 Mäz 1891 in dem auf der 1 Seite unter der Rubrik: „Sociale sowie technische Abhandlungen" enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: „Was muß das Ende sein?" in der Stelle von „Bleibt indessen" bis „Umwälzung vollziehen!" das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreituug dieser Druckschrift ausgesprochen.
Wien, am 7 März 1891.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landes-als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der nichtperiodischen Druckschrift (Broschüre) mit dem Titel: „Meyer's Volksbücher" Nr. 801, 802, Luther, Tischreden, V. Leipzig und Wien. Bibliographisches Insitut. ; Druck vom "Bibliographifchen Institut in Leipzig" auf Seiten 9, 10, 13, 19, 24, 27, 31—33, 37, 38, 47, 50, 59, 60, 62, 84 bis 89, 91, 107 bis 109, 111 bis 120, 122, 123 das Vergehen nach § 303 St. G. und das Vergehen nach 516 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreituug dieser Druckfschrift ausgesprochen.
Wien, am 7 März 1891.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 5 der periodischen Druckschrift: „Schuhmacherzeitung" Organ der fortschrittlichen Meister Österreich-Ungarns vom 7 März 1891 in dem auf der 2 und 3 Seite enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: „Auf zur Urne!" das Verbot nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Vergehen der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.
Wien, am 5 März 1891.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landes- als Preßgericht in Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der nicht period. Druckschrift: „Nachrichten aus dem 16 Bezirke" vom 5 März 1891 in dem auf der 5 Seite enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: „Die Wahlen sind nahe" das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.
Wien, am 5. März 1891.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 8417 (1783 3—3)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Bronisława A. Żmudzińskiego iż równocześnie ustanowionym zostaje kurator ad actnm w osobie adw. dr. Blizinskiego ze substytucyą adw. dr. Fedaka w sprawie wekslowej z Wilhelminą Korczyńską pto 300 zł. wa. zpn. i miąnowanemu kuratorowi tus uchwały z dnia 24 września 1890 l. 41527 i z dnia 8 listopada 1890 l. 47586doręczono.
Wzywa się przeto Bronisława A. Żmudzińskuego aby ustanowionemu kuratorowi odpowiednich informacyi udzielił lub innego zastępcę sobie obrał, inaczej następstwa szkodliwe ze zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.
We Lwowie dnia 7 marca 1891.

(1840 2—3)
Pan Dr. Aron Ehrlich wpisany został z dniem 26 lutego 1891 na listę adwokatów z siedzibą w Tarnopolu.
Z Wydziału Izby Adwokatów
Lwów, dnia 26 lutego 1891

L. 42 (1607 3—3)
Celem doręczenia ts. uchwały tabularnej z dnia 31 stycznia 1890 l. 965 i dalszych uchwał w sprawie uznania za pustkę realności lk. 182 dr. VIII. w Krakowie położonej, c. k. Sąd krajowy w Krakowie ustanawia dla niewiadomych z miejsca pobytu Izraela Wurzla, Berla Kleinitza, Reici Kleinitzawej i Hirscha Reinera, kuratorem adw. dr. Kirchmayera ze substytucyą adw. dr. Jana Jakubowskiego w Krakowie i wzywa niewiadomych z miejsca pobytu aby albo ustanowionemu kuratorowi odnośnych wskazówek udzielili, albo też obronę praw swoich innemu pełnomocnikowi poruczyli.
Kraków, dnia 16 stycznia 1891.

L. 27283 (1608 3—3)
C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Eliasza Finka, Joachima Wasserberga, Izraela Goldmanna, Wojciecha Kaparskiego, Aschera Wolfowicza i Gittlę Horowitz a względnie ich niewiadomych spadkobierców lub prawo nabywców, iż realność pod l. k. 193 dz. VIII. w Krakowie uznaną została za pustkę i że w celu zastąpienia ich w tejże sprawie ustanowiono dla Eliasza Finka i Joachima Wasserberga kuratora w osobie adw. dr. Blatteisa a dla Izraela Goldmanna Wojciecha Kaparskiego, Aszera Wolfowicza i Gittli Horowitz ustanowiono kuratora w osobie adw. dr. Wechslera.
Kraków, dnia 24 października 1890

L. 27660 (1609 3—3)
C. k. Sąd krajowy zarządzając na prośbę c. k. Prokuratoryi skarbu im. rzym. kat. kościoła paraf. w Rabie wyżnej, postępowanie w celu umorzenia książeczek Kasy Oszczędności miasta Krakowa nr. 96187 na 62 zł. 88 ct. tudzież nr. 99603 na 54 zł. 34 ct. opiewających, własnością rz. kat. kościoła w Rabie wyżnej będących a wedle twierdzenia podającego zagubionych, wzywa posiadacza tych książeczek aby je w sześciu miesiącach od ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej" licząc, okazał Sądowi tutejszemu, tem pewniej ile że inaczej takowe na ponowne żądanie za pozbawione wszelkiej mocy uznane, a Kasa Oszczędności m. Krakowa na podstawie owych książeczek ich posiadaczowi do żadnej odpowiedzialności nie będzie obowiązaną.
Kraków, dnia 25 października 1890.

L. 1351 (1713 3—3)
Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomego Ignacego Koniarowskiego, iż przeciw niemu wnieśli spadkobiercy Herscha Leiby 2 imionEnde pod dniem 27 lutego 1891 do l. 1351 pozew o uznanie za zgasłe i zezwolenie na wykreślenie prawa zastawu dla kwoty 400 fl. m. k. w stanie biernym ciała hipotecznego lwh. 311 księgi gruntowej gminy Ulanów, że termin do rozprawy ustnej wyznaczono na dzień 3 kwietnia 1891 o 11 rano i że dla niego kuratora Jędrzeja Dąbrowskiego burmistrza z Ulanowa ustanowiono.
Wzywa się do zatem, aby się z ustanowionym dla niego kuratorem porozumiał, lub innego zastępcę sądowi przedstawił.
Ulanów, dnia 29 lutego 1891

L. 7334 (1617 3—3)
C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Karola Maca i Mateusza Sochackiego z Kańczugi iż wsprawie egzekucyjnej Towarzystwa Zaliczkowego w Łańcucie przeciw nim o 281 zł. 25 ct. ustanowiono dla nich kuratora w osobie Adama Maca z Kańczugi.
C. k. Sąd powiatowy.
Przeworsk, 27 października 1890.

L. 3574 (1763)
C. k. Sąd krajowy karny w Krakowie ogłasza że wskutek dozwolonego uchwałą c. k. Sadu krajowego wyższego w Krakowie z dnia 18 listopada 1890 l. 18373 wznowienia postępowania karnego przeciw Franciszkowi Gdowskiemu o zkrodnię oszustwa tutejszo sądowy wyrok z dnia 2 lipca 1889 l. 8243 mocą którego Franciszka Gdowskiego za zbrodnie oszustwa z §§ 197 i 199 lit. a uk. na karę ciężkiego więzienia przez 2 miesiące obostrzonego jednum postem co tydzień skazano. w slad §. 358 p. k. znieriony, zaś wskutek oznajmienia ck. prokuratoryi Państwa w Krakowie z dnia 22 grudnia 1890 l. 13235 że nie znajduje podstawy do ścigania Franciszka Gdowskiego o zbrodnię oszustwa, dalsze postępowania przeciw Franciszkowi Gdowskiemu o zbrodnię oszustwa tttejszo sądową uchwałą z dnia 26 grudnia 1890 l. 23827 w myśl §. 109 pk. zaniechanem zostało.
Kraków, dnia 10 stycznia 1891.

L. 4346 (1809)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że zarządził:
I. wpis zgaśnięcia firmy G. Schüssel handel meblami w Tarnowie, w skutek tut. sąd. uchwały z dnia 30 stycznia 1890 l. 1980 w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych zaprotokołowanej.
II. wpis w rejestrze handlowym dla firm spółkowych firmy G. Schüssel i syn skład mebli w Tarnowie. Jawnymi spólnikami są w dniu 1 lutego 1891 rozpoczętej spółki są Gołda Schüsslowa kupcowa, Paweł Schüssel spedytor kolejowy w Tarnowie zamieszkali. Do zastępywania spółki i do podpisywania firmy jest tylko Paweł Schüssel uprawniony.
Tarnów, dnia 12 marca 1891.

L. 55929 (1673 1—3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia wszystkich wierzycieli hipotecznych majętności Jastrzębica Starostwo i Jastrzębica wieś wykazem hipotecznym l. 618 i 617 ksiąg gruntowych dla większych posiadłości objętej, Maksyma Huka i innych własnej, że c. k. Dyrekcya galicyjskiego funduszu propinacyjnego według odezwy z dnia 24 sierpnia 1889 l. 13311 wymierzyła kapitał wynagrodzenia za odjęcie prawa wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych w powyższej majętności w kwocie 7507 zł. $62^1/_2$ ct. w gotówce płatny.
Wprowadzając postępowanie w celu przekazania tego kapitału, c. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa wszystkich, których wierzytelności na tej majętności do dnia 3 stycznia 1891 zostały zahipotekowane, aby pretensye swe do dnia 21 maja 1891 ustnie lub pisemnie w tymże c. k. Sądzie krajowym tem pewniej zgłosili, ile że niezgłaszający uważani będą za zgadzających się na przekazanie ich pretensyi na kapitał wynagrodzenia za odjęte prawo propinacyi w porządku oznaczonym pierwszeństwem hipotecznem, nie będą już więcej przy rozprawie słuchani i utracą prawo wnoszenia jakichkolwiek zarzutów lub środków prawnych przeciw ugodzie przez interesowanych w myśl § 5. ces. pat. z 25 września 1850. Nr. 374 d. u. p. możliwie zawartej, o ileby w takowej ich pretensye w miarę pierwszeństwa hipotecznego na kapitał wynagrodzenia przekazane, albo według § 27 ces pat. z 8. listopada 1853 Nr. 237 d. u. p. przy gruncie pozostawione zostały.
W zgłoszeniu podać należy: imię, nazwisko i miejsce zamieszkania zgłaszającego i jego ewentualnego pełnomocnika, który powinien przedłożyć pełnomocnictwo odpowiadające wymogom prawnym i legalizowane; kwotę zgłoszonej pretensyi hipotecznej w kapitale i procentach, o ile takowe mają równe prawo zastawu z kapitałem; oznaczenie tabularne pozycyi zgłoszonej wierzytelności, tudzież w razie jeśli zgłaszający mieszka po za okręgiem tutejszego c. k. Sądu krajowego, wymienić pełnomocnika we Lwowie zamieszkałego, upoważnionego do odbioru uchwał sądowych, gdyż inaczej uchwały te przesyłane będą pocztą do zgłaszającego z tym samym skutkiem prawnym, jak gdyby były doręczane do rąk własnych.
Lwów, 21 lutego 1890.

L. 2196 (1576 1—3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Samborze zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Ettę Grabscheid, że Markus Reich pod dniem 1 marca 1891 l. 2196 wniósł przeciw niej prośbę o wydanie nakazu zapłaty na sumę 150 zł. aw. i że dla niej ustanowiony został kurator w osobie adw. dr. Nankiego w Samborze z zastępstwem adw. dr. Brylińskiego.
Jest zatem rzeczą Etti Grabscheid porozumieć się co do prowadzenia tego sporu z wyż wspomnionym kuratorem, inaczej złe skutki wyniknąć mogące sama sobie przypisać będzie musiała.
Sambor, 3 marca 1891.

L. 7386. (1623)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firmę „Księgarnia J. Milikowski" stanowiącą własność Pawła Starzyka z rejestru handlowego dla firm pojedynczych z tem wykreślono, iż firma ta przeszła od dnia 1 stycznia 1891 na własność Pawła Starzyka i Waleryana Hillenbranda jako spólników jawnych, tudzież że do rejestru handlowego dla firm spółkowych wpisano firmę księgarską „Starzyk&Hillenbrand" i przy takowej uwidoczniono:
I) że spólnikami jawnymi są Paweł Starzyk i Waleryan Hillenbrand obaj księgarze we Lwowie zamieszkali.
II) że spółka ma swoją siedzibę we Lwowie.
III) że spółka poczęła istnieć od dnia 1 stycznia 1891.
IV. że do zastępywania spółki, każdy ze spólnikików z osobna jest uprawnionym i że każdy z nich spółkę nazwiskami ich obu „Starzyk & Hillenbrand" podpisywać będzie.
We Lwowie, dnia 28 lutego 1891.

L. 7767 (1614 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie ustanowił celem doręczenia rezolucyi tabularnej z dnia 17 października 1889 l. 5792 w sprawie Antoszka Mazuryka o wpis prawa własności do drugiego ciała hipotecznego wyk. hyp. l. 35 tudzież do 1/5 części ciała hyp. wyk. l. 122 ks. grunt. gminy katastr. Zahoczewie objętych dotąd na imię Iwana Kotyka syna Michała zapisanych dla niewiadomego z miejsca pobysu Iwana Kotyka syna Michała kuratorem Dmytra Ziatyka z Zahoczewia.
O czem się Iwana Kotyka syna Michała celem strzeżenia praw swych zawiadamia.
C. k. Sąd powiatowy.
Baligród, 30 grudnia 1890.

L. 2751 (1863 1—3)
Na mocy §. 15 ordynacyi wyborczej powiatowej rozpisuje się nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie jarosławskim i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich na 28 kwietnia dla grupy gmin miejskich na 8 maja, dla grupy większych postadłości na 12 maja b. r.
Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§. 12, 13, 14, ord. wyb. pow.).
Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w których wybory odbyć się mają.
Do Rady powiatowej w powiecie jarosławskim wybierają:
Grupa pierwsza: większych posiadłości ośmiu (8) członków;
Grupa trzecia: miast i miasteczek sześciu (6) członków, z tych miast Jarosław pięciu (5) członków;
Grupa czwarta: gmin wiejskich dwunastu (12) członków.
Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa
We Lwowie, dnia 14 marca 1891.

L. 630 (1474 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu celem przekazania orzeczeniem c. k. Dyrekcyi galic. fund. propinacyjnego z dnia 13 października 1889 l. 17201 wymierzonego wynagrodzenia za odjęcie prawa wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych w majętności tabularnej Marcinkowice, w okręgu c. k Sądu obwodowego w Nowym Sączu położonej według whl. 446 uprawnionego Alberta Janka własnością będącej w kwocie 1200 zł. aw, wzywa wszystkich, którzy prawo hipoteki na wymienionej majętności przed dniem 14 lipca 1889 nabyli, aby swoje pretensye najpóźniej do dnia 30 kwietnia 1891 w tut. Sądzie pisemnie lub ustnie zgłosili.
Zgłoszenie ma obejmować:
a) dokładne podanie, imienia i nazwiska, tudzież zamieszkania (Nr. domu) zgłaszającego się ewentualnie jego pełnomocnika który winien przedłożyć pełnomocnictwo legalizowane, wszelkim prawnym wymogom odpowiedne;
b) kwotę żądanej wierzytelności hipotecznej w kapitale i w procentach, o ile takowe równe mają prawo zastawu z kapitałem;
c) oznaczenie hipoteczne zgłoszonej pozycyi;
d) jeżeli zgłaszający się zamieszkuje po za okręgiem tut. Sądu, winien jest wymienić znajdującego się w okręgu tut. sądu pełnomocnika dla odbierania rozporządzeń sądowych, w przeciwnym bowiem razie przesyłane będą pocztą do zgłaszającego się z takim samym skutkiem prawnym, jak gdyby do rąk własnych były doręczone.
Ktokolwiek zaniedba zgłosić się w powyższym terminie, będzie uważanym tak, jak gdyby zezwolił na przekazanie pretensyi swojej na kapitał wynagrodzenia według kolei na niego przypadającej, w porządku hipotecznym nie będzie on już słuchany przy rozprawie.
Utraca on także prawo czynienia wszelkiej opozycyi i użycia wszelkiego środka prawnego przeciwko ugodzie, którąby interesenci stający zawarli między sobą w myśl §. 5 Pat z dnia 25 września 1850, jednakże tylko wtedy, jeżeli pretensya jego według porządku hipot. przekazaną została na kapitał wynagrodzenia, albo też stósownie do §. 28 Ces. Pat. z dnia 8 listopada 1853 została i nadal zabezpieczoną na gruncie.
Usprawiedliwienie niestawienia się na terminie dopuszczone być nie może.
C. k. Sąd obwodowy.
Nowy Sącz, dnia 21 lutego 1891.

L. 585 (1657 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie ustanowił celem doręczenia rezolucyi tabularnej z dnia 3 maja 1890 l. 2995 w sprawie Iwana Sułyka przeciw Michałowi Kohutanicz o wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 137 zł. aw. 50 ct. zpn. w stanie biernym realności 78 Wolanichowa objętej dla niewiadomego z miejsca pobztu Michała Kohutanicza kuratorem p. Maksyma Wetlińskiego z Wolimichowej.
O czem się Michała Kohutanicza celem strzeżenia praw swych zawiadamia.
Baligród, 6 lutego 1891.

L. 646 (1687 3—3)

W tut. Sądzie powiatowym wniósł Hryć Szmajda z Gładyszowa pozew pod dniem 9 grudnia 1890 l. 13641 przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Iwanowi Gibie o zapłacenie 230 zł. aw. zpn na który termin na dzień 20 marca 1891 godz. 9 rano wznaczonym został.

Dla niewiadomego z miejsca pobytu Iwana Giby ustanowiono kuratorem adw. dr. Neumana z Gorlic.

Wzywa się Iwana Gibę aby ustanowionemu kuratorowi do obrony udzielił informacyi lub dla siebie pełnomocnika u tanowił, gdyż inaczej rozprawa z kuratorem przeprowadzoną będzie i sam sobie winę przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.

Gorlice, dnia 7 lutego 1891.

L. 1350 (1712 3—3)

Zawiadamia się niewiadomą z miejsca pobytu nieznaną Miniom Gittlę 2 imion Nussbaum, że przeciw niej wnieśli Frimet Ende i spadkobiercy śp. Herscha Leiby Ende pod dniem 27 lutego 1891 do l. 1350 pozew o uznanie prawa zastawu dla kwoty 500 fl. w stanie biernym ciała hipotecznego lwh. 311 księgi gruntowej gminy Ulanów intabulowanego za zgasłe i wykreślenie onegoż oraz adnotacyę sporu, że termin do rozprawy ustnej wyznaczono na dzień 3 kwietnia 1891 o 11 rano, i że dla niego kuratora Jędrzeja Dąbrowskiego burmistrza z Ulanowa ustanowiono.

Wzywa się ją zatem, aby się z ustanowionym dla niej kuratorem porozumiała lub innego zastępcę Sądowi przedstawiła.

Ulanów, dnia 20 lutego 1891.

L. 11173 (1592 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krośnie zawiadamia Kazimierza Głowackiego z Leżan że żądanie Gal: zakładu kredytowego ziemskiego we Lwowie dozwolono egzekucyjnego wpisu prawa zastawu dla rat pożyczkowych i kapitału 218 zł. 6 ct. na jego realności lwh. 88 i że dla niego w tej sprawie kuratorem p. August Lewakowski adw. w Krośnie ustanowionym został.

C. k. sąd powiatowy.

Krosno, dnia 12 lutego 1891.

L. 541 (1613 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach wsprawie egzekucyjnej Wacława Kratochwila przeciw Reginie Gross pto 575 zł. ustanawia dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu Reginy Gross kuratorem ad actum dr. Łazarskiego któremu wszystkie uchwały w tej sprawie dla Reginy Gross przeznaczone temuż kuratorowi doręczane będą.

Wadowice, 31 stycznia 1891.

L. 12714 (1580 3—3)

C. k. Sąd powiat. miej. deleg. w Stanisławowie wzywa Paulinę Demianów, aby do roku oświadczenie względem spadku po siostrze Maryi Szil 29 marca 1886 bez testamentu zmarłej wniesła, w razie przeciwnym bowiem spadek z dziedzicami, co się zgłosili i z kuratorem adw. dr. Buczyńskim dla niej ustanowionym przeprowadzonym będzie.

Stanisławów, 6 września 1890.

L. 331 (1766 2—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu i życia Jana Klimczaka, że przeciw niemu i spólnikom wniósł Jakób Sumerski pozew de praes. 9 stycznia 1891 l. 331 o własność i wpis hipoteki 60/80 części posiadłości pod lwh. 90 w Balinie, i że do rozprawy ustnej termin na dzień 1 kwietnia 1891 o 9 rano wyznaczony i dla niego kuratorem adw. dr. Keppler w Chrzanowie ustanowiony został.

Wzywa się Jana Klimczaka aby kuratorowi informacyi do sporu udzielił, lub innego zastępcę Sądowi wskazał, bo inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Chrzanów, 15 stycznia 1891.

L. 17462 (1799 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu na prośbę Szaka i Maryi Marguliesów de praes 8 listopada 1890 wzywa nieznanych z życia i miejsca pobytu Józefa i Annę małż. Klików i tychże nieznanych spadkobierców, aby sami lub przez ustanowionego dla nich kuratora adw. dr. Ruczkę na terminie dnia 13 kwietnia 1891 godz. 9 rano dowiedli, że termin do usprawiedliwienia ciążącej na połowie realności pod lk. 80 w Jarosławiu krak. przed. wedle Dom 3 pag. 97 n. 1 on. prenotacyi prawa zastawu dla sumy 1100 złp. lub 275 f. reńsk. na rzecz Józefa i Anny Klików, jeszcze nie upłynął, albo że skarga usprawiedliwiająca we właściwym czasie wniesioną nie została, gdyż w przeciwnym razie wspomniana prenotacya wykreśloną zostanie.

Jarosław, dnia 9 lutego 1891.

L. 1612 (1811 2—3)

C. k. Sąd pow. miej.-deleg. w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Ciupki, że Wawrzyniec Molczyk wniósł przeciw niemu na dniu 19 stycznia 1891 l. 1612 pozew o zapłatę 60 zł.

Do rozprawy sumarycznej wyznaczono termin na dzień 13 kwietnia 1891 o godz. 10 rano ustanawiając dla niego kuratorem adw. Dr. Szancera w Tarnowie.

Wzywa się wiąc Jana Ciupka by temuż kuratorowi udzielił informacyi do wniesienia obrony lub wskazał sądowi innego pełnomocnika.

Tarnów, dnia 27 lutego 1891.

L. 2898 (1789 2—3)

Dnia 4 marca 1886 zmarła w Dąbrowie Bluma z Muszlów Todrysowa bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie ustanawiając dla niewiadomych z miejsca pobytu ustawowych spadkobierców Samuela Leiby Todrysa, Miszket z Muszlów N., Sary z Muszlów Ziegerowej i Ciwy z Hirschów Fischerowej ustanawia kuratorem adw. Dr. Salamona tegoż substytutem adw. Dr. Szancera, wzywa tychże nieobecnych tudzież innych niewiadomych spadkobierców ustawowych, żeby w przeciągu roku do spadku tego się zgłosili, gdyż w razieprzeciwnym pertraktacya z ustanowionym kuratorem przeprowadzona a część spadku nie przyjęta skarbowi państwa wydaną będzie.

Tarnów, dnia 5 marca 1891.

L. 3721 (1736 2—3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia Stanisława Piątka, że w sprawie Mojżesza Perlsteina przeciw niemu, o intabulacyę egzekucyjnego prawa dla sumy 16 zł. 95 ct. a. w. z pn. ustanowiono dla niego kuratora w osobie tutejszego adwokata dr. Rosta, z substytucyą tutejszego adwokata dr. Biegańskiego i kuratorowi doręczono uchwałę tut. sądową z dnia 31 grudnia 1890 l. 24129.

Tarnów, dnia 5 marca 1891.

L. 14763 (1800 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu na prośbę Izaka i Maryi Marguliesów de praes 8 listopada 1890 wzywa nieznanego z życia i miejsca pobytu Ludwika Kwiatkiewicza w zględnie jego nieznanych spadkobierców aby sami lub przez zamianowego dla nich kuratora adw. dr. Ruczkę na terminie dnia 13 kwietnia 1891 godz. 9 rano wykazali, że termin po usprawiedliwienia ciążącej na połowie realności pod lk. 80 w Jarosławiu krak. brzedm. jak Dom. 3 pag. 97 n. 3 on. prenotacyi prawa zastawu dla sumy 23 duk. na rzecz Ludwika Kwiatkiewicza jeszcze nie upłynął, lub że skarga usprawiedliwiającą we właściwym czasie wniesioną nie została, gdyż wprzeciwnym razie wspomniana prenotacya wykreśloną zostanie,

Jarosław dnia 9 lutego 1891.

L. 9607 (1753 2—3)

Żywiecki Sąd powiatowy uwiadamia Reginę Czerwieniec iż Dyrekcya Towarzystwa zaliczkowego w Żywcu wytoczyła pod dniem 21 listopada 1890 do l. 9607 skargę sumaryczną przeciw masie spadkowej ś. p. Reginy 1o Czerwieńcowej 2o Pietraszkowej objętej przez deklarowanych spadkobierców małoletnich, Karola Czerwieńca i Adolfa Pietraszka do rąk ich opiekuna Wojciecha Czarnoty w Kolebach, dalej pełnoletnich Wojciecha Czerwieńca w Rychwałuzie, Katarzynę Hylińską w Kolebach, Franciszka Czerwieńca wyrobnika przy Tramwaju w Krakowie Agnielzkę Górylową w Moszczanicy wreszcie nieobecną i z miejsca pobytu niewiadomą Reginę Czerwieniec o zazłacenie sumy 450 zł.

Zarazem wzywa się Reginę Czerwieniec, by Wojciebowi Czarnocie z Koleb, który dla niej kuratorem ustanowionym został podała odpwiednie srodki dowodowe ku jej obronie służyć mające, gdyż inaczej złe skutk wyniknąć mogące sama sobie przypisaćby musiała.

c. k. Sąd powiatowy

Żywiec, dnia 4 lutego 1891.

Konkursa.

L. 168 (1732 3—3)

Celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich ogłasza się niniejszem konkurs.

1) na posadę nauczyciela młodszego (względnie nauczycielki młodszej) przy 7 klasowej szkole dziewcząt w Białej z roczną płacą 300 zł. i dodatkiem służbowym nie wliczalnym do emerytury w kwocie rocznej 200 zł. aw.

2) na posadę nauczyciela starszego przy 3 klasowej szkole mięszanej w Lipniku z roczną płacą 500 zł. aw.

3) na posadę nauczyciela samoistnego przy 1 klas. szkole ludowej w Polance wielkiej z płacą roczną 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

W dwóch pierwszych szkołach wykładowym jest język niemiecki, atoli wymaganą jest także kwalifikacya z języka polskiego; w trzeciej szkole wykładowym jest język polski.

Kandydaci (kandydatki) ubiegający się o jedną z powyższych posad, mają podania swe należycie udokumentowane wnieść za pośrednictwem swej Władzy przełożonej do c. k. okręgowej Rady szkolnej w Białej w terminie sześciotygodniowym licząc od pierwszego umieszczenia konkursu w dzienniku urzędowym.

W razie ubiegania się równocześnie o dwie posadą wnieść należy o każdą osobne podanie, z których jedno ma być należycie udokumentowane, inne zaś zaopatrzone w wykaz służby i tabelą kwalifikacyjną.

Podania spóźnione lub nieudokumentowane dostatecznie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Biała, dnia 7 marca 1891.

Przewodniczący.

C. k. Starosta.

L. 106 (1730 3—3)

Niniejszym ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie w powiecie Tarnobrzeskim:

1) przy 1. klasowych szkołach etatowych w Stalach i Woli kotowej z roczną płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

2) przy szkołach filialnych w Machowie, Nagnanowie, Pilchowie i Skowierzynie z roczną płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem.

3) przy trzechklasowej szkole ludowej w Baranowie z płacą roczną 270 złr. i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie.

4) przy 2 klasowych szkołach ludowych a) w Radomyślu nad Sanem z płacą roczną 300 i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie; b) w Rozwadowie z płacą roczną 270 złr. i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie; c) w Grębowie z roczną płacą 240 zł.

5) przy 4 klasowej szkole ludowej w Tarnobrzegu z płacą roczną 450 zł. i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie;

Ubiegający się o jedną z wymienionych posad mają wnieść podania należycie udokumentowane i zaopatrzone tabelą kwalifikacyjną, wykazem lat służby ewentualnie dekretem wymiaru wkładek emerytalnych za pośrednictwem swej przełożonej władzy do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Tarnobrzegu w terminie sześcio tygodniowym licząc od pierwszego ogłoszenia konkursu w „Gazecie Lwowskiej.“

Tarnobrzeg, 15 lutego 1891.

K. 3861 (1842 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Ks. Krakowskiem rozpisuje niniejszem konkurs z terminem prekluzyjnym po koniec miesiąca września 1891 na oryginalne ruskie utwory sceniczne, z zakresu dramatu, poważnej komedyi i sztuk ludowych ze śpiewami lub bez śpiewów, takiej objętości. iżbyś zapełniały cały wieczór teatralny.

Prace konkursowe nadsyłać należy w powyższym terminie pod adresem Wydziału krajowego we Lwowie, zaopatrzone znakiem lub godłem autora, które zamieścić trzeba także na zamkniętej kopercie, zawierającej wewnątrz imię nazwisko i adres autora.

Prace już drukiem ogłoszone jak niemiej przedstawione na którejkolwiek scenie, nawet amatorskiej są od konkursu wykluczone. Nie będą również przypuszczone do premiowania prace autorów już nieżyjących, chociażby dotąd ogłoszonemi nie były.

W przeciągu trzech miesięcy po upływ e terminu konkursowego nastąpi rozstrzygnięcie konkursu i przyznanie nagród przez osobną Komisyę konkursową. która zbierze się w Wydziale krajowym pod przewodnictwem Marszałka krajowego lub jego zastępcy. Do tej komisyi zaprosił Wydział krajowy.

1) JW. hr. Dr. Stanisława Badeniego posła na Sejm krajowy;

2) Wngo. Dr. Bazylego Ilnickiego. członka komitetu sceny ruskiej;

3) Wngo. Platona Kosteckiego, literata;

4) Wngo. Dr. Emila Ogonowskiego c. k. profesora ruskiego języka i literatury na uniwersytecie lwowskim;

5) Wngo. Stefana Smal-Steckiego c. k. profesora ruskiego języka i literatury na uniwersytecie czerniowieckim;

6) Wngo. Aleksandra Barwińskiego c. k. profesora seminaryum nauczycielskiego we Lwowie;

7) Wngo. Damiana Hładyłowicza c. k. profesora gimnazyum akademickiego we Lwowie;

8) Wngo. Dr. Juliana Celewicza c. k. profesora gimnazyum akademickiego we Lwowie;

9) Wngo. Włodzimierza Kocowskiego c. k. profesora gimnazyum akademickiego we Lwowie;

10) Wngo. Dr. Eugeniusza Oleśnickiego kandydata adwokatury we Lwowie;

11) Wngo. Mikołaja Szuchiewicza kandydata adwokatury we Lwowie;

12) Wngo. Dr. Damiana Sawczaka Członka Wydziału krajowego

Komisya konkursowa rozstrzygnie większością głosów i przyzna trzy nagrody, a mianowicie jedną w kwocie trzystu (300) zł. drugą w kwocie dwustu pięćdziesięciu (250) zł., i trzecią w kwocie dwustu (200) zł. w. trzem utworom, uznanym za najlepsze z pomiędzy nadesłanych na konkurs, bez względu na rodzaj utworu, byleby tenże tylko należał do rodzajów wymienionych w niniejszem ogłoszeniu. Komisya może zatem wszystkie trzy premie przyznać utworom jednego rodzaju.

Ogłoszenie wyniku konkursu za pośrednictwem pism publicznych i wypłata nagród nastąpi w ciągu miesiąca grudnia 1891.

Nagrodzone utwory stają się własnością towarzystwa „Ruska Besida“ we Lwowie z wyłącznem prawem przedstawienia ich na scenie.

Manuskrypta na konkurs nadesłane zwrócone zostaną właścicielom na ich koszt wraz z kopertami zamkniętymi, jeżeli Wydziałowi krajowemu wskażą w inny sposób swoje adresy.

Z Wydziału krajowego

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem.

Lwów, dnia 24 lutego 1891.

L. 2097 (1806 2—3)

Odnośnie do konkursu w Nr. 61 „Gazety lwowskiej“ ogłoszonego czyni się wiadomem, że konkurs na dwie posady kancelistów przy sądzie krajowym we Lwowie i powiatowym w Kulikowie z dniem 20 kwietnia 1891 upływa.

Lwów, 12 marca 1891.

Księgi gruntowe.

L 1954 (1793)

Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego Samborskiego ogłasza. że arkusze posiadania wraz z aktami dotyczącymi założenia nowej ks. grunt. dla gmin katastr. Mazurówka, Krechów, Obłażnica i Smuchów powiatu sądowego Żurawieńskiego złożone zostały w c. k. sądzie powiatowym w Żurawnie do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą ustnie lub pisemnie w c. k. Sądzie powiatowym w Żurawnie do włącznie 28 marca 1891.

Sambor, 11 marca 1891.

Upadłości.

L. 79 (1848)

Zur Feststellung der Ansprüche des Advokaten Dr. Schwarz einstweiligen Verwalters der Konkursmasse des Moses Dawid Liebergall auf Belohnung und Ersatz der von ihm bestrittenen Auslagen wird eine neuerliche Tagfahrt auf den 9 April 1891 um 9 Uhr Vormittags im Bureau Nr. 15 angeordnet und biezu derselbe, die Mitglieder des Gläubigerausschusses und die Konkursgläubiger vorgeladen.

Tarnopol, den 5 März 1891.

K. k. Landesgerichtsrath als Konkurskommissär.

L. 1107 (1788 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Jaśle, na podstawie wyboru wierzycieli masy rozbiorowej Mendla Bodnera kupca z Gorlic, dnia 3 marca 1891 uskutecznionego, mianuje Osera Igra zarządcą rzeczonej masy, a Izraela Frauta zastępcą jego.

Jasło, dnia 7 marca 1891.

Kuratele.

L. 8869 (1843 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza że Leizor Weissberg właściciel realności pod l. 806$^{2}/_{4}$ we Lwowie uchwałą z 7 marca 1891 l. 8869 za głupkowatego uznanym i dla niego brat jego Sische Weissberg kuratorem ustanowionym został.

Lwów, dnia 7 marca 1891.

L. 10762 (1775 2—3)

Michał Wysoczanski z Horodnicy uznany marnotrawcą. kuratorem dla niego ustanowiono Kazimierza Bochenek gospodarza z Horodnicy.

C. k. Sąd powiatowy

Skałat. dnia 12 Grudnia 1890.

L. 588 (1812 2—3)

Walenty Pyjor ze Siedlisk uznany został za marnotrawnego kuratorem jego ustanowiony został Jan Baran ze Siedlisk.

Tuchów, dnia 4 lutego 1891.

L. 945 (1742 2 -3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu ogłasza niniejszem że Jan Szczyrski z Tarnopola za marnotrawcę uznany i dlań Semko Czubaty kuratorem ustanowionym został

Tarnopol dnia 31 stycznia 1891.

L 9185 (1774 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Skałacie obwieszcza że Iwan Ładniuk z Supranówki uznany został marnotrawcą kuratorem jego jest Filip Ładniuk z Supranówki.

C. k. Sąd powiatowy.

Skałat, dnia 30 października 1890.

L 5263 (1773 2—3)

Michał Stecyszyn gospodarz z Panasówki uznany został uchwałą ck. Sądu obwodowego w Tarnopolu z dnia 28 czerwca 1890 l. 9501 marnotrawcą a kuratorem dla niego Wacława Tesluk ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy.

Skałat, dnia 15 sierpnia 1890.

L. 10452 (1770 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach zawiadamia, że ustanowioną kuratelę nad Michałem Woińskim z Howiłowa wielkiego uchyla.

C. k. Sąd powiatowy.

Kopeczyńce dnia 8 marca 1891.

L. 5687 (1747 2—3)

Aloizy Chłapczak Skomielny czarnej uznany został za niedołężnego na umyśle, a kuratorem dla tegoż ustanowiono Tomasza Wojtasika.

C. k. Sąd powiatowy

Jordanów dnią 31 grudnia 1890.

L. 5102 (1749 2—3)

Janą i Katarzynę małżonków z Hecznarowicz uchwałą Sądu obwodowego Wado wickiego z 22 marca 1890 l. 1658 za marnotrawców uznano a kuratorem dla nich Józefa Warmuza wójta z Hecznarowic ustanowiono.

Kęty 2 września 1890.

L. 9138 (1711 2—3)

Dla Wasyla Łesiuka włościana z Capowiec obecnie w Trembowli w służbie zostającego z powodu marnotrastwa za przyzwoleniem c. k. Sądu obwodowego Tarn polskiego pod kuratelę wziętego ustanowiono kuratorem Iwana Metrysyna z Capowiec.

C. k. Sąd powiatowy

Tłuste dnia 19 listopada 1890.

L. 1791 (1706 2—3)

Onufrego Juśkiewicza z Toporowa uznano marnotrawcą i kuratorem ustanowiono Sawkę Juśkiewicza syna Dańka z Toporowa.

C. k. Sąd powiatowy

Łopatyn 8 marca 1891.

Doniesienia prywatne.

Notaryusz w Zabłotowie poszukuje pisarza do swojej kancelaryi. 1779

AJENCYA IMPRESSA

dla ogłoszeń interesów przemysłowych i handlowych — przyjmuje **anonse** do dzienników **tanio**, także wszelkie dodatki, załączniki. 1494

Adres: Ajencya „Impressa" Lwów.

L. 863 (1761 3—3)

Konkurs

Celem obsadzenia posady sekretarza Rady powiatowej w Tarnopolu, wzywa się mających chęć starania się o takową, ażeby najdalej do końca kwietnia b. r. wnieśli na ręce prezesa Rady pow. podania swoje.

Posadę otrzyma tylko kompetent, który się wykaże z ukończonych studyów prawniczych i odbytej praktyki w służbie administracyjnej, sądowej, adwokackiej lub notaryalnej.

Płaca roczna sekreterza wynosi 1000 zł. z systemizowanymi dla tejże trzema pięcioleciami po 100 zł., dodatkiem osobistym 200 zł. i wolnem pomieszkaniem.

Po odbyciu dwuletniej nienagannej służby nastąpi stabilizacya, która nadaje prawo do emerytury zastrzeżonej w statucie emerytalnym Rady powiatowej z 20 grudnia 1889 r.

Tarnopol, dnia 10 marca 1891.

Prezes Rady powiatowej
J. Korytowski.

Chusteczki do nosa

czysto niciane, tuzin 2 zł. i wyżej poleca 1780

Pierwsza kraj. fabryka tkacka Lwów ul. Akademicka l. 2., **Kraków** ul. Sławkowska l. 1, **Tarnopol** ul. Gimnazyalna l. 30.

Własnego wyrobu

kołdry na owczej wełnie i bawełniane od zł. 4 50 na każdą cenę do zł. 14 — materace włosienne (3 poduszek) stosownie do wagi i gatunku rosharu od zł. 16 do zł. 30 — wkładki sprężynowe do łóżek od najtańszych do najlepszych poleca w największym wyborze 1363

Józef Schuster

Lwów, ul. Kopernika l. 7.

Przerobienie z st. kołder i materaców przyjmuje.



Ogniotrwałe żelazne

kasetki

do przyśrobowania jak niemniej używane już nowe ogniotrwałe

KASY 3

najtaniej u

S. Bergera

w Wiedniu Bräunerstrasse, 10

Winc. Andrószowski

autoryzowany geometra, wykonuje wszelkie pomiary, podziały, odgraniczenia, parcelacyę, rysowania i mapy tabularne — we Lwowie ulica Kampiana L. 3. 1728

Sadzonki i nasiona leśne

starannie opakowane rozsyła za zaliczką pocztą lub koleją

Leśnictwo Zassów pod Czarną.

Nasiona sosny 1 zł. 35 ct. — świerka 75 ct. — modrzewia 90 ct. za 1 funt = ½ klgr.

Sadzonki sosny 1-rocz. 50 ct. — świerka 2, 3 i 4letn. zł 1, 1.50 i 2 — modrzew 2, 3 i 4-letni zł. 2, 2.50 i 3 — 4-letnia olszyna i brzezina po 4 zł. za **1000 sztuk.**

Crategus (Biała cierń na żywopłoty), 4-letn. **dęby**, **dziczki** gruszek i jabłek po zł. 1 za 100 sztuk. 1461

Spółka

Stolarzy lwowskich

zaszczycona za doskonałe wyroby na wystawie krajowej srebrnym medalem rządowym we Lwowie, plac Bernardyński l. 17 poleca swój od roku 1854 istniejący

Skład mebli

obficie zaopatrzony w wielki wybór mebli w garniturach do salonu z drzewa dębowego, czarnego i orzechowego, kompletne urządzenie pokoi jadalnych i sypialnych oraz

lustra

w ramach orzechowych, czarnych, dębowych i złoconych. Utrzymuje na składzie także.

meble gięte i żelazne

Wszystkie zamówienia w zakres stolarstwa i tapicerstwa wchodzące, przyjmuje po cenach najprzystępniejszych, ręcząc za spieszne, gustowne i wedle zlecenia dokładne wykonanie. 1722

Prawdziwe 1756

wina węgierskie

z własnych winnic, niesfałszowane wybornego gatunku, rozsyła się w beczkach zawierających około 50 100 litr. i nadto za pobraniem należytości, franco do stacyi kolowej w Presburgu mianowicie:

	cena litry:
z r. 1890 białe wino stołowe . .	po 20 ct.
„ 1887 „ „ . .	„ 24 „
„ 1886 „ „ Moorer . .	„ 26 „
„ 1884 „ „ „ . .	„ 28 „
„ 1885 „ „ Szomlajskie . .	„ 32 „
„ 1882 „ „ „ . .	„ 36 „
„ 1886 czerwone Karlowickie . .	„ 26 „
„ 1886 „ „ Meneszer . .	„ 30 „
„ 1885 „ „ „ I. . .	„ 35 „
Słodki wyskok Rustera białego . .	„ 70 „
„ „ Meneszera czerwonego .	„ 80 „

Wina „Ausbruch" (wyskok) w beczkach co najmniej 25 liter i wyżej. Za beczółki liczy się koszta po cenie kupna a po tej samej cenie odbiera się je skoro zwrócone zostaną franco na stacyę kolejową w Presburgu. Zamówienia wystosowane należy do

D. Magen Söhne właściciele winnic Szered nad rzeką Wagą (w Węgrzech)

Okulista Dr. Gesang

b. elew-asystent i operator na klinice okulistycznej prof. Fuchsa w Wiedniu.

Lwów, ul. Jagiellońska l. 2.

(naprzeciw nowego gmachu Kasy oszczędności.) 787

Majątki większe i mniejsze do sprzedania, jakoteż zamiany na kamienice we Lwowie lub Krakowie poleca Ignacy Rappaport, Lwów, Jagiellońska 17. 1681

Powabne wzory dla osób prywatnych gratis i fraco.

Niebywałe dotąd książki wzorów dla krawców niefrankowane tylko za złożeniem kwoty 20 zł która po uskutecznionych zamówieniach od należytości potrąconą zostanie.

materye na ubrania

Peruwien i Doskin dla wysokiego kleru, przepisane materye dla c. k. uniformów urzędniczych także dla weteranów, straży ogniowej, gimnastyków i liberyi.

Sukna dla bilardów i stolików gry gunie także nieprzemakalne na ubrania na polowania, materye do prania.

Pledy podróżne od zł. 4 do 14.

Kto chce nabyć cenny, wyborny i trwały towar czysto wełniany a nie tanie szmaty, które z wszystkich stron ofiarowane bywają i zaledwie stać mogą za koszta roboty krawieckiej niechaj się uda do

Jana Stikarofskyego w Bernie.

Największy skład towarów sukiennych w Austro-Węgrzech

W obec mego stale zaopatrzonego składu w wartości ½ miliona zł. aw. i w obec mego interesu światowego, rozumie się samo przez się że pozestaje mi wiele resztek materyi. Każdy rozsądnie myślący człowiek pojmie więc, że z takich małych resztek i kuponów niepodobna przysyłać wzorów, gdyż przy zamówieniach kilkuset wzorów nie pozostałoby wkrótce wcale nic. — Jest więc czystem szalbierstwem jeźli pewne firmy mimoto ogłaszają inseraty o resztkach i wzorach kuponowych gdyż w razach takich są odcinki wzorów odjęte od całyah sztuk a nie od resztek. Zamiary podobnego postępowania można więc łatwo pojąć.

Resztki które nie konweniują, zostają wymienione lub zwraca się pieniądze za takowe. — Przy zamówieniach jest koniecznem podać kolor długość i cenę resztek.

Przesyłki tylko za pobraniem, nad 10 zł. franco.

Korespondendencya w języku niemieckim, węgierskim, czeskim, polskim, w ruskim i francuskim. 1152

Premiowana na wystawach przyrodniczo-lekarskiej w Krakowie 1881 roku i hygieniczno-lekarskiej, dydaktyczno-przyrodniczej we Lwowie 1888 roku **za swe wyroby**

apteka pod „Złotym Słoniem" we Lwowie

poleca następujące

środki lecznicze weterynaryjne

wyrobu aptekarza

HENRYKA BLUMENFELDA

Polecone przez pp. profesorów tutejszej c. k. szkoły weterynaryi: Wnych dr. Barańskiego, Królikowskiego i Kretowicza, tudzież przez Wgo F. Chełchowskiego naczelnika weterynaryjnego przy Ministerstwie wojny, naczelnika weterynarza wojsk bułgarskich, majora itd. w Sofii i wielu innych znakomitości.

Fluid regeneracyjny

wyrobu aptekarza

Henryka Blumenfelda

we Lwowie.

Znakomity środek pokrzepiający, wzmacniający i regenerujący dla koni i innych zwierząt domowych. — Srodek ten polecony przez pp. profesorów tutejszej c. k. szkoły weterynaryi Wnych dr. Barańskiego, Królikowskiego i Kretowicza, działa z niezawodnym skutkiem w osłabieniach mięśni i ścięgień w przypadkach reumatyczno-gośćcowych, zapaleniach traumatycznych, w kurczach mięśni, w zgrubieniu ścięgień i osłabieniu więzadeł.

Cena flaszki 1 zł. 20 ct.

Karpacki proszek pożywny

dla koni, bydła, owiec i trzody chlewnej

wyrobu aptekarza

Henryka Blumenfelda

we Lwowie.

Srodek ten wypróbowany co do skutku przez znakomitości lekarskie i chodowców, działa znakomicie w niestrawności, katarach żołądka i kiszek, w chorobach wycieńczających — w ogóle jako środek pokrzepiający, wzmacniający i dodatnio wpływa na wyglądanie koni i bydła i podnosi tychże siłę i energię.

Cena pakietu 35 ct.

Maść na grudę

dla koni i bydła

wyrobu aptekarza

Henryka Blumenfelda

we Lwowie.

Maść ta uznana powszechnie jako niezawodny środek przeciw grudzie u koni jakoteż u bydła opasowego uchyla grudę szybko i zapobiega szkodliwym następstwom tej uporczywej, szpecącej i hodowców na znaczne traty narażającej choroby.

Cena puszki 1 zł. 20 ct.

Maść na kopyta

dla koni i bydła

wyrobu aptekarza

Henryka Blumenfelda

we Lwowie.

Maść ta uznana jako niezrównana dla pielęgnacyi kopyt, nadaje twardym i kruchliwym kopytom miękkość i elastyczność, zopobiega tworzeniu się szczelin i rozpadlin rogu kopytowego, a zapobiega zbytecznej miękkości kopyt, z czego nieprawidłowe kształty się wytwarzają.

Cena puszki 1 zł. 20 ct.

Dla uniknięcia podrobień i naśladownictw uprasza się wyraźnie żądać wyrobów weterynaryjnych zaopatrzonych marką ochronną i podpisem apt. Henryka Blumenfelda.

Ministerstwo wojny. Stolica Sofia nr. 36.

Swiadectwo.

Niżej podpisany potwierdza, że na podstawie 3-miesięcznych doświadczeń robionych pod własnem kierownictwem na kilkudziesieciu chorych koniach wojskowych, również jak i na koniach tutejszej straży ochotniczej z preparatami weterynaryjnymi wyrobu aptekarza Henryka Blumenfelda we Lwowie przyszedł do następnych wniosków, a mianowicie:

1. Fluid regeneracyjny Blumenfelda użyty przez umiejętne ręce we właściwych wypadkach choroby, oddaje znakomite usługi. 2. Maść na grudę Blumenfelda bardzo korzystnie działa przy świeżych i zastarzałych wypadkach grudy, a oprócz tego może być też użytą z dobrym skutkiem przy natarciu od uprzęży i innych zranieniach skóry. 3. Maść kopytowa Blumenfelda zasługuje na wszechstronne uznanie z powodu należytego zakonserwowania i poprawy wadliwych kopyt. Naczelnik wydziału weterynaryjnego przy ministerstwie wojny. — Naczelny weterynarz wojsk bułgarskich, nauczyciel przy szkole wojennej,

major F. CHEŁCHOWSKI.

Główny skład w aptece pod „Złotym Słoniem" Henryka Blumenfelda we Lwowie.

Oprócz tego są do nabycia w następujących aptekach: we Lwowie u pp. Mikolascha, Rukera i Krzyżanowskiego, w Krakowie u pp. Stockmara i Roznera; w Brodach w aptece p. Landesberga; w Budzanowie w aptece p. Jasińskiego; w Kamionce strum. w aptece p. Pilewskiego, w Kopyczyńcach w aptece p. Redera; w Podwołoczyskach w aptece p. Schneidera; w Pomorzanach w aptece p. Aleksiewicza; w Stanisławowie w aptece p. Amirowicza; w Tarnopolu w aptece p. Krzyżanowskiego.

Do miejscowości, w których apteki nie otrzymują na składzie środków leczniczych aptekarza Henryka Blumenfelda, wysyła apteka pod „Złotym Słoniem" we Lwowie powyższe środki na zamówienia **dosięgające łącznej kwoty 5 zł.**, franko, również nie licząc kosztów opakowania, tak, że strony otrzymują owe środki na miejscu po cenie oryginalnej, którąto kwotę w takim razie przy zamówieniu załączyć należy.

Najlepszym środkiem do czyszczenia wszelkich metali, szkła i przedmiotów marmurowych jest

mydło metalowe

sztuka 6 centów

Jedyny fabrykant **Józef Lorenz**, Eger.
Do nabycia we wszystkich sklepach całej Austryi.
Odsprzedającym daje się znaczny rabat.
Główny skład dla Lwowa i okolic u

Albina Soleckiego

we Lwowie, ul. Wałowa, l. 11.
Próby z przepisem użycia franko za nadesłaniem 10 centów markami. 1337

Już opuściło prasę IV. wydanie
znacznie rozszerzone i pomnożone

Praktyczne przepisy
pieczenia ciast świątecznych
a mianowicie
bab, placków, mazurków, pierników i tortów, oraz strucli, chleba, bułek, rogali i różnych przysmaków do kawy herbaty i czekolady
zebrane przez 1865
Florentynę i Wandę
(autorki „Kucharki Polskiej")
Cena 50 ct.
Po przesłaniu przekazem kwoty 55 ct. wysyła się przesyłkę opłaconą pod opaską
W. MANIECKI
„Drukarnia Narodowa"
Lwów, ul. Kopernika 7.

Pierścionki zaręczynowe,
obrączki ślubne, kompletne wyprawy weselne
oraz wszelkie 5538
biżuterye ze złota i srebra
poleca po najprzystępniejszych cenach
JAN JARZYNA
jubiler i złotnik,
we Lwowie, hotel Europejski, pl. Maryacki

Z własnej fabryki
Swiece kościelne
woskowe i stearynowe,
Paschały
białe i malowane po 2, 2½, 3, 4 i 5 kilo
jako też 6869
Kwiaty do świec
para od ct. 25 do zł. 1 ct. 80.
Bukiety wazonowe
na ołtarz
para od zł. 3 do zł. 7
poleca najtaniej handel
FRYDERYKA SCHUBUTHA
we Lwowie.

Leon Janikowski

zegarmistrz
(przedtem L. Weigel) 1150
we Lwowie, ul. Teatralna l. 16
poleca swój obfity skład
zegarków złotych, srebrnych z pierwszorzędnych fabryk **genewskich, francuskich,** również **łańcuszki złote i srebrne,** utrzymuje na składzie wielki wybór **zegarów ściennych, stołowych i pendułowych, budzików** różnego rodzaju **po cenach najtańszych.**
Naprawy wszelkiego rodzaju zegarków, grających zegarów, oraz wszelkie reparacye zegarków i zegarów starożytnych, także odnawianie tychże.

Przewyborne w smaku i zapachu przez mnie sprowadzone

HERBATY

chińskiej

po zł. 2, 2.80, 3.20, 3.80, 4, 4.40 i 5 za funt (500 gramów).
Wysiewki herbaciane
po zł. 1.50 i 1.70 za funt (500 gr.)
z zupełnie świeżego transportu
poleca handel 1847
ST. MARKIEWICZA
we Lwowie, Rynek l. 42.

Uwagi godne! 1285

Franko	**Franko.**
5 kilo bryndzy jesiennej . . .	zł. 3.50
„ cytryn 35—40 sztuk .	1.70—1.90
„ cykaty w cukrze . . .	6.80
„ daktyli . . .	I. 7.50 II. 3.40
„ kawy Ceylon najceln. . .	10.—
„ „ celnej	9.50
„ „ średniej . . .	9.—
„ „ Rio celnej . . .	8.50
„ kompotów 6 słoików . .	3.20
„ karafiołów 5—6 sztuk .	1.60—1.90
„ migdałów . . .	I. 7.80 II. 7.—
„ marmelady morelowej . .	5.—
„ orzechów włoskich bez łupki .	4.50
„ powideł wybornych . .	2.10—2.30
„ pomidorów gotowanych 6 butelek półlitr.	1.90
„ pomarańcz	1.60—2.—
„ rodzenków żółtych bez pestek .	4.00—5.00
„ „ z pestkami . .	3.30—3.60
„ śledzi holenderskich 30 sztuk .	2.70
„ „ zwykłych 30 sztuk . .	1.80
„ „ marynowanych . .	2.30
„ sardynek	1.80—2.—
„ smalcu świeżego . . .	3.50—3.90
„ słoniny solonej 3.30, paprykowanej	3.70
„ śliw suszonych prima . .	2.20—2.40
„ soczewicy morawskiej . .	1.30—2.—
„ szynki wędzonej . . .	4.60—6.—

Za nadesłaniem należytości za trzy pakieciki po 5 kilo proszę 30 ct. odliczyć Cenniki wysyłam franko.

Tomasz Gurowicz

Budapest, Kiralyi utcza 31.

Wszelkie chemiczno-mikroskopowe analizy, jak moczu, plwocin, mleka karmicielek, dalej badania pokarmów, napojów, artykułów spożywczych, handlowych, technicznych, leczniczych, gospodarskich i t. p., w celu sprawdzenia tychże jakości, czystości lub zafałszowania, wykonywa z całą ścisłością naukową po najumiarkowańszych cenach 1496

urzęd. upoważn. chemiczno-mikroskopowe laboratoryum
Walerego Włodzimirskiego
magistra farmacyi, chemika sąd., egzam. na wszechnicy w Wiedniu, znawcy artykułów spożywczych,
we Lwowie, przy ulicy Jagiellońskiej pod L. 18.

Skład kawy w najlepszym gatunku **Artura Kościckiego** **we Lwowie** Chorążczyzna 22.

Ceny w miejscu: 1 kilo zł. 1 ct. 90. na prowincyi 4¾ kl. zł. 9 ct. 60. **franko.** 5

Nie mam wcale tych gatunków kawy, które drudzy pod nazwą mojego godła ogłaszają, każdy sam się przekonać może, czy dostanie gdzieindziej **po tej cenie taką jak moja co do jakości i smaku.**

Kawa palona pół kilo zł. 1 ct. 20.

PARASOLKI najnowsze już otrzymał i poleca takowe po cenach możliwie najniższych **magazyn nowości EDWARDA SCHILLINGA we Lwowie** ulica Halicka L. 16. 1860

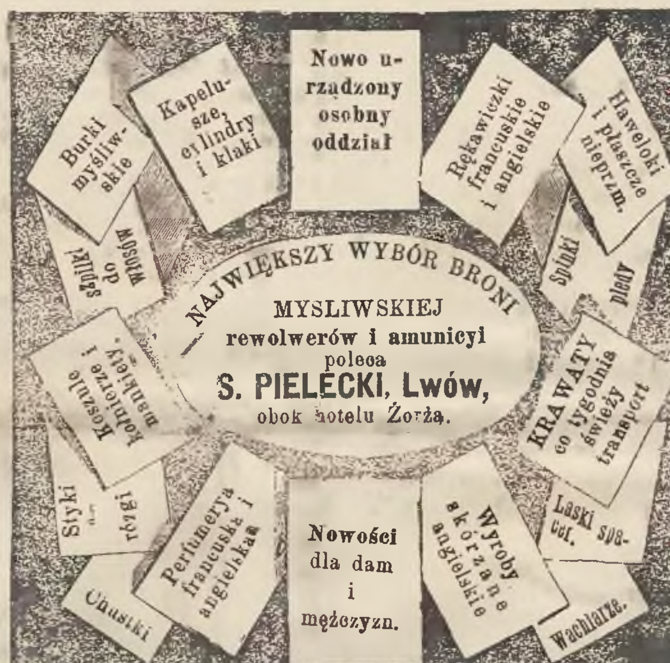
788

Karabinki
odtylcowe
Wänzla
z bagnetami i wszelkiemi przyborami długość bez bagneta 105 ctm.
po 4 zł. aw.

Pistolety
ułańskie
z przyborami
po 2 zł.

Pałasze
po zł. 3.50

Najlepsza broń dla straży leśnych i polowych.



Wszelkie przybory uniformowe dla pp. **Urzędników Oficerów** jednorocznych **Ochotników Straży skarbowych** dostarczam w doborowym gatunku i jak najtaniej za gotówkę i na raty.

Cenniki wraz z warunkami spłaty dla **c. k. urzędników państwowych** na

Uniformy i składowe części tychże

(służące do zupełnego umundurowania) przesyła franko

Uniformsanstalt zur „Kriegsmedaille"

Mauryeego Tiller'a & Co. c. k. dostawcy nadwornego

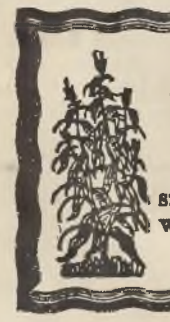
W Wiedniu, VII Mariahilferstrasse 22. 4

Najnowsze pieśni Władysława Żeleńskiego

już wyszły nakładem księgarni, składu i wypożyczalni nut muzycznych, oraz ekspedycyi pism peryodycznych 1521

S. A. Krzyżanowskiego w Krakowie.

Żeleński Wł. „Szło dziecię z fujarką" pieśń do słów Maryi Kwileckiej. Cena 60 ct.
— „Te rozkwitłe ciche drzewa" pieśń do słów A. Mickiewicza. Cena 60 ct.



SZPRYCOWANIE MATICO

PP. GRIMAULT i Ko, Aptekarzy w Paryżu.

Przyrządzone wyłącznie z liści peruwiańskiej rośliny *Matico*, szprycowanie to zasłużyło sobie w przeciągu lat kilku na powszechne wzięcie. Leczy w bardzo krótkim czasie najuporczywsze *rzeżączki*.

W Paryżu, 8, ulica Vivienne, i w głównych aptekach. 98

We Lwowie w aptekach pp Mikolascha, Wewiórskiego, Ruckera, Sklepińskiego i Beisera

---

Dom Hermann-Lachapelle J. BOULET i Sp. Następcy

31-33 ul. Boinod — PARYŻ

Krzyż Legii honorowej w r. 1888,

Cztery medale złote na Powszechnej Wystawie 1889, klasy 49, 50, 52, 64.

MASZYNY NIEUSTANNE do robienia

NAPOJÓW GAZOWYCH



WODY SELCERSKIEJ, LIMONIADY,
WODY SODOWEJ,
WIN MUSUJĄCYCH
JEDYNE SREBRZONE WEWNĄTRZ.
SYFONY 1266
wszelkich kształtów i kolorów.

Te aparaty będą puszczone w ruch na WYSTAWIE w MOSKWIE.

Wysyłka franko szczegółowych prospektów.

Mydło Królewskie Thridace — **Mydło Veloutine**

À LA REINE DES ABEILLES — LOI DU 23 JUIN 1857 — MARQUE DE FABRIQUE — VIOLET FAB^T A PARIS

NIEPORÓWNANIE WYŻSZE NAD WSZELKIE INNE MYDŁA

VIOLET 1868

poświadczone przez znakomitości lekarskie i uznane za najlepsze przez użycie od pół wieku.

MYDŁA te mają własność nadawania powłoce ciała

BIAŁOŚCI, JĘDRNOŚCI i DELIKATNOŚCI

Wyroby Perfumeryjne domu

VIOLET

Fabrykant perfum 29, Boulevard des Italiens w Paryżu.

Dostać można w głównych miastach całego świata.

UNIKAĆ FAŁSZERSTW